Nr 343. Dnia 12 grudnia. Niedziela. Dnia 30 listopada (12 grudnia) 1886 r

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Synezjusza i Aleksandra.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 0.	Wschód księżyca o godzinie 5 minut 26 r.
Poniedziałek: Łucji Panny Męcz.	Zachód „ „ 3 „ 46.	Zachód „ „ 8 „ 28 w.
Wtorek: Spirydjona Bisk. Wyzn.	Długość dnia godzin 7 „ 46.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6
Środa: Ireneusza Męcz.	Ubyło „ „ 8 „ 57.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 4° R.

Czwar: Euzebjusza B. M., Albiny P.
Piątek: Łazarza Biskupa.
Sobota: Gracjana Biskupa.
Niedziela: Fausty Wdowy.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 411

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wolidary; jutro Włodysławy.

Nabożeństwa: W kościele św. Anny na Krak.-Przed. o 9-ej zrana wotywa na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny; w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście o 8-ej zrana wotywa na intencję bractwa Szpaplerza św.; w kościele św. Jacka przy ulicy Freta o 10-ej zrana wotywa na intencję bractwa Różańca św.; w kościołach: św. Ducha przy ulicy Freta, św. Anny na Krak.-Przedm. i św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odpusty ku uczczeniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny; w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży odpust ku czci św. Aleksandra, męczennika.

Wystawy: Wystawa sprzętów mieszkalnych i odzieży. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.) — Doroczna wystawa szkiców. (Krak.-Przedm., róg Królewskiej—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazu Jana Matejki „Joanna d'Arc". (Krak.-Przedm. 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa obrazu H. Siemiradzkiego „Chrystus w domu Marty i Marji". (Sala ratuszowa—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych, Krak.-Przedm. nr. 15 (od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski— od 9-ej rano do 4-ej po południu.)

Zabawy: Na dochód Towarzystwa dobroczynności kiermasz. (Cyrk Cinisellich na Ordynackiej—od 3-ej po południu do 8-ej wieczorem.)— Rozrywka gimnastyczna dla dzieci. (Tattersal—4-ta po południu.)

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska— $4^1/_2$ po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Hugonoci" (debiut panny Regíny Pinkertówny i występ gościnny p. Ignacego Warmutha); jutro „Arrja i Messalina"; — Rozmaitości: **dziś** „Nasi zięciowie"; jutro „Wicek i Wacek";—Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Po amerykańsku" (1-szy raz); jutro „Rozyna i Marjetta". **($7^1/_2$ wieczorem.)**

Ogród zoologiczny: **ulica Bagatela. Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.**

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Inżenier-technik p. Rudziński opracował projekt ustalenia koryta Wisły w związku z osuszeniem łąk nadbrzeżnych i złożył go spółce kapitalistów belgijskich pod firmą Dentu et Comp. Pomysły p. Rudzińskiego mają być wniesione do ministerjum spraw wewnętrznych w Petersburgu, celem pozyskania koncesji.

= Na reparację i przeróbkę rezerwoaru w ogrodzie saskim zatwierdziła władza wyższa 18,869 rs. Sam rezerwoar żelazny, ważący 955 pudów a wykonany w fabryce Lilpop, Rau i Loewenstein, wraz z ustawieniem kosztował 3,800 rs., za urządzenie zaś wewnętrzne t. j. rury, przyrządy dylatacyjne, klapy, wentyle, zapłacono 1,500 rs., roboty dekarskie 1,000 rs., robocizna około 3,000 rs., materjał zaś około 5,000 rs.; zdaje się więc, że przy ostatecznym obrachunku kosztów naprawy, okaże się mała oszczędność.

= Proszeni jesteśmy o doniesienie, iż podana w niektórych pismach wiadomość, iż Towarzystwo nowojorskie ubezpieczeń na życie cofnęło złożoną kaucję 500,000 rs. i odstąpiło od zamiaru rozwinięcia działalności w kraju naszym i w Cesarstwie, jest zupełnie bezpodstawną. Jak tylko formalności przez prawo przepisane dopełnione zostaną, Towarzystwo działalność swą rozpocznie.

= Doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa wyrobów technicznych produktów leśnych odbędzie się w Warszawie dnia 15 go stycznia, o godzinie 11 ej zrana.

= Wczoraj na rogu ulic Szpitalnej i Chmielnej zaczęto zakładać szluzy wodociągowe.

= Do komitetu resursy kupieckiej w odbytem wczoraj głosowaniu wybrani zostali na rok przyszły pp. Władysław Kremky, Aleksander Goldsztand, August hr. Potocki, Stefan Spiess, Karol Deike, Michał Józefowicz, Józef Rawicz, Gustaw Okołowicz, Władysław Wołowski, Włodzimierz Pląskowski, Alfred Grodzki i Artur Banasiewicz.

= **Z literatury.**

* W dalszym ciągu wydawanych nakładem redakcji *Kraju* nowych obowiązujących u nas przepisów i rozporządzeń w oryginale i w przekładzie polskim, opuściły prasę trzy książeczki, zawierające: „Przepisy o nadzorze nad fabrykami i o wzajemnych stosunkach między fabrykantami i robotnikami", „Przepisy o najmie robotników wiejskich" i „Ustawę o urządzeniu gruntowem wiejskich czynszowników wieczystych w gubernjach zachodnich i białoruskich."

* Jeden z tutejszych literatów otrzymał list z Mnichowa z prośbą o skreślenie historji pomników warszawskich.

Ma to być materjał do dzieła zbiorowego o monumentach w Europie, które wkrótce ma się ukazać po niemiecku.

* *Biesiada literacka* z powodu 300-nej rocznicy zgonu Stefana Batorego, podała rysunki, przedstawiające pomnik tego króla na Wawelu oraz króla Stefana na łowach.

Przegląd artystyczny.

„Arrja i Messalina", tragedja w 5-ciu aktach Adolfa Wilbrandta, przekład K. Kaszewskiego.

Tragedja, którą wczoraj widzieliśmy na naszej scenie, odgrywa się między dwiema bohaterkami historycznemi.

Fizjognomja Messaliny znana już jest czytelnikom z głównych rysów charakterystycznych, zapożyczonych od najpoważniejszych pisarzów owego czasu. Zatrzymał je Wilbrandt w swej heroinie tak wiernie, że sfinksowa postać Messaliny budzi w tragedji grozę i zarazem przykuwa do siebie widza, który czuje, że go postawiono wobec nadzwyczajnej zagadki, pociągającej myśl nad otchłanie natury ludzkiej.

A Arrja?

Właściwie Arrja nie ma historji, jak nie mają jej szczęśliwe narody i czyste kobiety, ale umiała umrzeć i temu zawdzięcza mąż jej, Petus Cecyna, że nazwisko jego pozostało w dziejach.

Wplątawszy się w spisek przeciw Klaudjuszowi, gdy wszystko spełzło na niczem, gdy kierownik sprzysiężenia, wódz legjonów, Scribonianus, zabity został przez swoich żołnierzy, Petus musiał oddać głowę na ofiarę *racji stanu.* W obawie, aby skazany nie zesłabł w stanowczej chwili, Arrja, przeszywszy sobie najprzód łono żelazem, podała je następnie mężowi, mówiąc:

— To nie boli, Petusie.

Gdyby nie te kilka słów, wymówionych konającemi usty, historja nie zapisałaby może próby rewolucyjnej, niewiele ważniejszej od kilku innych, uknutych pośród patrycjatu rzymskiego przez malkontentów, żałujących, że śmierć Caliguli nie przyniosła spodziewanych korzyści.

Z jednej więc strony pałacowa tragedja upadku Messaliny, pozbawiona najżywotniejszych motywów, bo romansu z Syliusem dotknął dramaturg zaledwie pobieżnie, mimochodem, a antagonizm z Agryppiną i stosunek do Klaudjusza usunął zupełnie za scenę; z drugiej fakt spełniony już w chwili rozpoczęcia sztuki, a zatem dostarczający jej tylko gotowej katastrofy—oto materjał, z którego Wilbrandt dzieło swoje budował.

Jest to mało i wiele. Mało do stworzenia tragedji całkowitej, skończonej jak doskonały organizm, z charakterami snującemi z czynów swoich coraz bardziej natężone sytuacje, z których akcja wiąże się, rośnie, potężnieje i wybucha katastrofą; wiele jeżeli autor zamierzył ograniczyć się na wydobyciu z pewnych kontrastów obyczajowych i moralnych starożytnego świata dla nerwów widza szereg scen wysoce dramatycznych, dla jego głowy myśl, na której zatrzymać się warto.

Nie trudno też odgadnąć, jakie miał intencje Wilbrandt, wiążąc ostatnie dni panowania Messaliny wątłemi nićmi spisku Scriboniana z bohaterstwem Arrji w ten sposób, ażeby te dwie kobiety musiały stanąć sobie oko w oko.

Węzłem między matką republikanką, a żoną cezara jest Markus, syn Arrji, przypadkowy kochanek Messaliny, która nieznanego sobie chłopca spotkała w jednej ze swoich nocnych po ulicach Rzymu wycieczek. Miłość pacholęcia, zaledwie wyszłego z dzieciństwa, to dla rozpustnicy na tronie nowalja smakosza—dla żony Petusa to zbrodnia przeciw ojczyźnie. Za kilka godzin upojenia z młodzieńcem, który zapóźno dowiedział się w czyich drżał uściskach, Messalina ułaskawia mu ojca, Arrja każe mu umrzeć.

Życie nie mogło zbliżyć do siebie tych kobiet — śmierć sprowadza je dwukrotnie ku sobie z przeciwległych krańców moralnego świata. Kochały obie tę samę-zimną już teraz istotę — jedna ciało tylko, bo nic innego żądza jej nie ogarnia, druga ducha, bo tego przedewszystkiem w człowieku wielbić ją nauczono; przy zwłokach syna Arrja ciska w twarz Messalinie wyznanie, że Marcus śmiercią odpokutować musiał plugawe zetknięcie z zakałą, hańbą i rozpasaniem cezarowego Rzymu. Wyzwanie nie zostaje naturalnie bez odpowiedzi. Śmierć, którą rozporządziła matka, ma też na swoje zawołanie i cesarzowa — i ona z kolei może rzec Petusowi ten krótki a straszny wyraz „umrzyj", który Arrja wyrzekła do Marcusa.

I rzuca go, ciesząc się naprzód nadzieją urągowiska nad złamanemi bohaterami, których już zapewne żaden stoicyzm nie uratuje od nikczemnych wobec śmierci omdlewań.

Ale cóż to? co się stało? — oto Arrja klęka koło Petusa, cicho, łagodnie, jakby matka do syna, szeptem prawie przemawia — potem jedno mgnienie, jedna błyskawica stali i słania się bohaterska niewiasta spowita już cieniami zagrobowemi, a u nóg jej pada pod ciosem z własnej ręki, porwany przykładem żony mąż republikanin.

Jakto? więc oni nie zlękli się zgonu? Gdzie w nich źródło tej siły i jakżeby ona Messalina mieć ją chciała!... Bo oto nadeszła jej ostatnia już godzina — mąż wie o wszystkiem... gniew jego wypadł już piorunem z Ostji... Narcyz się zjawia... to śmierć. Pałac otoczony. Nieszczęsna probuje uciekać... wybiega do przyległej komnaty —ale tam na nią czeka miecz preterjanina i zdala tylko odzywa się milknące wkrótce wołanie ratunku.

Subtelny to szczegół, ta katastrofa spełniająca się gdzieś w kącie, poza oczami widza, w zestawieniu ze śmiercią, która przed chwilą z takim majestatem do niego przemówiła, jeden rys więcej owej charakterystyki za pomocą sprzeczności i zestawień, dzięki której Arrja i Messalina wzajemnie na siebie rzucając światło, rysują się tym sposobem z całą artystyczną plastyką.

* Pismo *Zorza*, wydawane przez p. Józefa Grajnerta, przeszło na własność p. Maksymiljana Malinowskiego, jednak do czasu zatwierdzenia przez władzę podpisywane będzie przez dotychczasowego wydawcę.

* Z powodu zamieszczonego w nrze 338*b* artykułu p. n. „Nekrolog" winniśmy przypomnieć, że *Wiadomości bibljograficzne* przestały wprawdzie wychodzić jako pismo miesięczne, będą jednak wydawane nadal przez tęż samą firmę p. T. Paprockiego w formie roczników, obejmujących ten sam materjał ściślej jeszcze i systematyczniej rozklasyfikowany.

Forma rocznika dogodniejszą nawet będzie dla poszukujących, którzy musieli przeglądać cały szereg numerów miesięcznych, ażeby znaleźć żądaną wiadomość.

* W odbitce z *Przeglądu powszechnego* wyszła z druku w Krakowie rozprawa p. n. „Z kresów połabskich" przez Jana Grzegorzewskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* **Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:**

Teatr Wielki:

Dziś: „Hugonoci" (występ gościnny panny Reginy Pinkiertówny i p. Warmutha); jutro: „Arrja i Messalina"; we wtorek: „Faust" (występ panny E. Russel); we środę: „Arrja i Messalina"; we czwartek: „Bal maskowy"; w piątek: „Arrja i Messalina"; w sobotę: „Fra Diavolo" (występ panny E. Russel); w niedzielę: „Indje".

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Nasi zięciowie"; jutro: „Wicek i Wacek"; we wtorek: „Wielki człowiek do małych interesów"; we środę: „Gęsi i gąski"; we czwartek: „Nasi zięciowie"; w piątek: „Wicek i Wacek"; w sobotę: „Nietoperze"; w niedzielę: „Wiecznie", „Złoty cielec" i „Folwark Primerose".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dziś: „Po amerykańsku" (1-szy raz); jutro: „Rozyna i Marjetta"; we wtorek: „Po amerykańsku"; we środę: „Baron cygański"; we czwartek: „Po amerykańsku; w piątek: „Gasparone"; w sobotę: „Wojna podczas pokoju"; w niedzielę: „Po amerykańsku."

= **Teatr amatorski.**

Po długich przygotowaniach nareszcie w dniu 20-ym b. m., to jest od jutrzejszego poniedziałku za tydzień, odbędzie się pierwsze w bieżącym sezonie przedstawienie amatorskie w teatrzyku Dobroczynności.

Między innemi wypowiedziany zostanie *ad hoc* napisany przez Deotymę prolog, a żywy obraz alegoryczny ma za przedmiot „Sztuki piękne w usługach miłosierdzia".

Nadto odegrane będzie przysłowie dramatyczne Chęcińskiego „Cicha woda brzegi rwie".

= Z wystawy szkiców.

Publiczność, która w latach ubiegłych chętnie nabywała szkice humorystyczne, obecnie z wyjątkiem Fr. Kostrzewskiego i Ar. Mucharskiego, pomija prace wystawiane przez wielu rysowników-humorystów.

Dzięki może tej zmianie usposobienia, na wystawie szkiców zostały sprzedane poważniejszej treści obrazy Moniuszki, Lentza, Ryszkiewicza i innych.

Termin zamknięcia wystawy został oznaczony na dzień 9 ty stycznia roku przyszłego.

= Złota rybka.

Jeden z tutejszych zbieraczy nabył złotą rybkę, wykonaną w XVII wieku w Norymberdze, z wizerunkiem Stefana Batorego.

Na wzór ten jubilerzy niemieccy przygotowali zapas igielników, które prawdopodobnie ukażą się i w naszym handlu.

= Czwarty dzień kiermaszu.

Słusznie powiadają, iż *l'appetit vient en mangent*, czego dowodem kiermasz z każdym dniem liczniej odwiedzany.

W czwartym dniu sprzedano biletów z górą 3,000, dochód zatem był daleko większy aniżeli pierwszego dnia, z czego można śmiało wnioskować o dalszem powodzeniu zabawy.

Chóry p. Z. Noskowskiego rozpoczęły przedstawienie, poczem została po raz pierwszy wykonana pantomina „Oswobodzenie wdowy indyjskiej" z należytym efektem, a powtórzoną nader udatną pantominę „Napad zbójców", poprzedziła deklamacja p. Tomaszewskiego.

Produkcje magiczne wykonane ze zwykłą zręcznością i humorem przez p. Faustiniego-Dutkiewicza, zakończyły wczorajsze udatne i urozmaicone widowisko.

To co w roku zeszłym było codzienną rzeczą, t. j. tłok, zauważyliśmy teraz dopiero wczoraj.

Chwilami krążenie po arenie stawało się niemożliwem, co na ruch w sklepach ujemnie wpływało.

Żadnych jednak wypadków, jak zemdleń, spazmów i t. p. nie było, chociaż wielu przewidujących człowków, biorąc miarę z zeszłorocznego kiermaszu, zaopatrzyło się w rozmaite sole i krople trzeźwiące.

Użytek z nich, dzięki wzorowemu porządkowi trzymania się na schodach prawej strony, okazał się zbytecznym.

Oprócz przebranych żydków z zapałkami, ukazali się i japończycy, obnoszący kramiki ze słodyczami, na które, umiejętnie zachęcając, znajdowali sporo amatorów.

Przed i po widowisku ruch targowy w namiotach dam był dość ożywiony.

Znajomi pań wzięli sobie za punkt honoru ściągać jaknajwiększą liczbę kupujących.

To chwalebne w każdym razie „faktorstwo" osiągnęło pożądany skutek.

Już to najwięcej targowała hr. Józefowa Krasińska i w ogóle damy posiadające własne sklepy.

Namiot z herbatą był w oblężeniu, dopóty jednak, dopóki rosnący coraz bardziej tłok nie zmusił amatorów chińskiego napoju wycofać się ze szkodą dochodów.

W sklepach na dole ów tłok w górnej halli przysporzył targu, gdyż z powodu swobodniejszej przestrzeni krążyło tam wiele osób, a każdy prawie, zachęcony rzeczywiście niskiemi cenami, nabywał jakąś bagatelkę.

Dla dopełnienia notatki sprawozdawczej z wczorajszego dnia, wypada wspomnieć, iż pojawili się i złodzieje, przeczuwający widocznie możność operowania w tłoku.

Zamiar ich spełzł na niczem, bo równem przeczuciem wiedzeni ajenci policyjni znajdowali się na stanowiskach i wielu „dobrych znajomych" pomimo nabytych biletów, zawczasu wyprowadzili.

Skutkiem tego ani jednej kradzieży nie zameldowano w policji.

Dla jutrzejszych widzów podajemy program przedstawienia, składający się: z żywych obrazów, chóru p. Danysza, fechtunku ośmiu uczniów p. Majewskiego, przebranych w kostjumy gladjatorów, pantomimy „Zaloty strażaka" i produkcyj magicznych.

Jutro zaś, w poniedziałek, program widowiska jest następujący: chóry p. Noskowskiego, teatr amatorski, a mianowicie jednoaktówka St. Dobrzańskiego „Kajcio", deklamacja amatorki, śpiew solowy i pantomina „Napad zbójców na zamek Otranto".

Dziś z powodu niedzieli i spodziewanych tłumów, które zechcą zapewne zwiedzić hallę kiermaszową, otwarcie jej nastąpi punktualnie o godzinie 1-ej, widowisko zaś rozpocznie się o godzinie 4-ej po południu.

= Cyrk na teatr.

Zbliża się termin subhastacji gmachu cyrkowego, wszczętej na żądanie hypotecznych wierzycieli.

Najgłówniejszym z nich jest hr. Ludwik Krasiński, który niewątpliwie dla uratowania swoje wierzytelności zostanie nabywcą gmachu.

Energiczny i czynny w różnych kierunkach pracy społecznej magnat, powziął zawczasu już projekt przeznaczenia kosztownego gmachu na teatr.

Okazało się z praktyki, iż Warszawa stałego cyrku przez zimę utrzymać nie może, a więc zbytecznem było wystawienie teraźniejszej areny, dorównywającej wspaniałością, a nawet i przewyższającej wiele innych podobnych cyrków.

Chodzi jednak o zużytkowanie gmachu najodpowiedniejsze, a więc pomieszczenie w nim teatru.

Jestto projekt całkiem poważny, poddany już dyskusji osób kompetentnych a niweczący poprzedni zamiar budowy podwójnego teatru na Królewskiej.

Istotnie, tragedja Wilbrandta żyje o tyle, o ile się streszcza w trzech głównych spotkaniach cesarzowej i żony Petusa. Stopniowanie tych scen pod względem siły dramatycznej zastępuje tu rozwój akcji, która właściwie nie rośnie, rozpraszając się na pojedyncze obrazy.

Śmierć Marcusa działa wstrząsająco, ale raczej jako epizod; może dla tego, że chwyta widza z nienacka, prawie bez przygotowania, może dla tego, żeśmy zadalecy od sfery pojęć, nakazujących takie ofiary.

Przeciętny widz wzdrygnie się na okrucieństwo matki, która umierać każe synalkowi za to, że zabałamuciwszy się u pierwszej może w życiu kobiety, nad ranem dopiero do domu powraca. Ale dość pomyśleć, że to był syn spiskowca-republikanina, że ta kobieta wcielała w sobie sromotę i upodlenie Rzymu, że wszyscy troje byli rozbitkami stoickich cnót starej Romy, ażeby straszna kara przedstawiła się, jako abnegacja obywatelska.

Dodajmy, że stoicyzm rzymski nie ma tych znamion chłodu i dzikiej prawie oschłości, które go cechowały w Grecji, gdzie, negując prawie naturę ludzką, urągał wszelkim wzruszeniom sercowym, przeczył istnieniu bólu fizycznego, rumienił się za najlżejszy objaw litości. Dzięki zdrowemu rozsądkowi Rzymu, stał on się etyką potęgującą wszystkie władze moralne człowieka, która później miała stanowić węzeł między starożytnością i chrześcjaństwem.

Arrja jest już wychowaną w takim złagodzonym stoicyzmie. Dwa razy wprawdzie własną ręką podało najdroższym istotom narzędzia śmierci; ale cierpi, nie walczy, ale podlega naturalnym serca ludzkiego popędom i na dnie swej wielkiej duszy odsłania całe skarby najtkliwszych uczuć żony i matki, które, jeżeli składa na ołtarzu idei, to dlatego, że w niej najgłośniej odzywa się rzymianka, nie mogąca przeżyć głębokiego upadku ojczyzny.

I dlatego, jakże różną jest boleść Messaliny i boleść Arrji przy trupie Marcusa!... Jedna pragnęłaby go wskrzesić ostatnim namiętnym pocałunkiem—druga *takiego* zmartwychwstania nie chce—bo gdyby miała odżyć w jej dziecku przyszłość rzeczypospolitej, to musi odżyć czysta, tak jak do grobu się położyła, śmiercią od sromoty oczyszczona.

To spotkanie wobec śmierci, dwóch kobiet, które nachylone nad marami, niby nad szczątkami martwego już Rzymu, tak tragicznie wyobrażają wielkość jego i znikczemnienie, należy do najszczęśliwszych poetyckich pomysłów, nietylko jako efekt teatralny, wywołujący głębokie wrażenie dramatyczne, ale jako inwencja prawdziwego natchnienia, obfita w psychologiczne i artystyczne kombinacje.

W istocie, nad trupem chłopięcia poświęconego wysokiej idei obowiązku, uzupełnia się charakterystyka bohaterów, wyjaśniają się pobudki ich czynów i sprężyny dalszych wypadków.

Szczególniej w fizjognomji Messaliny przybywają rysy, pozwalające odczytać choć pierwsze słowa zagadki tej skomplikowanej natury.

Rozpacz kurtyzany jest prawdziwą, płynie ze źródła pierwszej może głębszej miłości, a objawia się, jak się objawiać może w takiej istocie; najprzód osłupieniem na widok tej śmierci, którą cesarzowa tak hojnie dla wrogów szafowała, a która odrazu, jakby z zasadzki, nie pytając się swej władczyni o pozwolenie, skarb jej najdroższy zabrała; potem krótką chwilą mizantropji, podobnej do ukrywania się po norach zranionego zwierzęcia,—wreszcie pragnieniem zemsty, wywartej na sprawcach jej bólu, przez oddanie im śmierci za śmierć, i na pamięci nieżyjącego, przez powrót do oficjalnych miłostek. Tej ostatniej razie towarzyszy szał, który najprawdopobniej wytłómaczyć może maskaradę zaślubin z Siliusem i dopełnić intuicją poety wątpliwości dziejopisa.

Scena wreszcie przy zwłokach syna motywuje późniejsze, zupełne obezwładnienie Petusa, który potrzebuje tego motywu do swego ostatniego występu przed historją, żeby przy żonie, używającej całkowitej sławy, nie odgrywać roli męża primadonny.

Sylwetka to zresztą ów Petus, tak jak sylwetkami są wogóle postacie w otoczeniu Arrji i Messaliny, a epizodem jest wszystko, co się dzieje po za kolizją dwóch bohaterek. Marcus jedynie zyskuje na wyrazistości i plastyce przez scenę z matką i śmierć swoją, bo w duecie miłosnym jest zwykłym *jeune-premier*, potrzebnym do uwydatnienia prowadzącego główny śpiew głosu Messaliny. Z historycznych figur Valensa i Siliusa pozostały zaledwie szkice; Narcyz tylko żyje realniej i z pewną siłą charakterystyki wydobywa się na bliższy plan.

W rezultacie — sytuacja między Arrją i Messaliną — to cała tragedja.

Czy Arrja i Messalina spotykały się istotnie; czy splątanie ich losów jest dość usprawiedliwionem; zkąd się wzięła łączność motywów, z których każdy stanowi zapewne oddzielny co do czasu dramat?

Do takich pytań ma bardzo wdzięczne pole modna obecnie krytyka, która występując w charakterze umocowanego od historji oskarżyciela, wydaje wyroki śmierci na poetów, niedość dbałych o wykazanie *alibi* swoich bohaterów.

Na szczęście od werdyktów takiej prokuratorji krytycznej nikt jeszcze nie umarł, nie umrze więc zapewne i Wilbrandt, który, jak wielu robiło przed nim i jak niejeden jeszcze zrobi po nim, użył przysługującego mu prawa poety do ugrupowania dziejowych postaci i wypadków według artystycznej kompozycji, zachowującej, przy dowolnym układzie planów perspektywicznych, ludziom ich charakter, faktom ich znaczenie, epoce jej ducha.

Powstał ztąd obraz — nie arcydzieło zapewne, ale niewątpliwie dzieło poważne, zasługujące na honory repertuaru tragicznego i na uwagę publiczności, która między czytaniem „Kaśki Karjatydy" a odwiedzaniem „Wicka i Wacka" znajdzie zapewne dość chwil wolnych do podtrzymania na scenie utworu poetyckiego niezaprzeczonej wartości.

Gmach cyrkowy, po dopełnieniu odpowiednich przeróbek, z łatwością da się przeistoczyć na dwa teatra, letni i zimowy, do których przeniosłaby się operetka i komedja z Daniłowiczowskiej oraz z Królewskiej.

Koszta urządzenia takich teatrów w dotychczasowym cyrku będą niewątpliwie znaczne, w każdym jednak razie o wiele mniejsze, aniżeli budowa nowego zupełnie teatru.

Myśl ta zdaje nam się tem szczęśliwsza, iż jeden z trzech teatrów, będąc w środku miasta, znajdzie się bliżej tej najruchliwszej i najbardziej przez inteligentniejszą publiczność zamieszkałej dzielnicy, jaką stanowią ulice w pobliżu placu Trzech Krzyży.

Pięknemu projektowi życzymy jaknajrychlejszego spełnienia, a utrata wspaniałej areny cyrkowej wcale nas nie martwi.

= Z wystawy w Muzeum.

W dniu wczorajszym zwiedziło wystawę za biletami płatnemi 1,800 osób, tłok też wieczorem był niezwykły.

U podjazdu, który służy zazwyczaj za najlepszą oznakę zewnętrzną ruchu, tłoczyły się dziesiątki karet i dorożek.

Zakupy przedświąteczne idą żwawo, o czem najlepiej świadczą częste zmiany okazów na stołach wystawców.

Nie ma prawie eksponenta, któryby zbioru swego nie urozmaicał codziennie nowemi drobiazgami.

Wybór więc przedmiotów dla czyniących zakupy ciągle jest bardzo znaczny.

Tak np. firma p. Dobrowolskiego wystawiła piękne figurki do ozdoby mieszkań służące, p. Borawski nadesłał cenny zbiór ze swej renomowanej pracowni artystycznej, p. Chełstowski obok dawniej wystawionej pościeli pokazał gustownie przybraną kołyskę i t. d.

Ustaliła się też już opinja o wystawie, którą powszechnie nazywają *małą*, lecz *dobraną*.

W istocie wystawców zebrało się nie wielu, ale to pewna, iż okazy każdego z nich godne są baczniejszej uwagi.

Ten uderza nowością pomysłu, tamtemu należy się słówko uznania za wprowadzenie nieznanej dotąd w kraju gałęzi przemysłu, inny zatrzymuje przy sobie przechodnia widocznym postępem w produkcji...

Tego co się nazywa lichotą i bez czego nie odbędzie się żadna ekspozycja, nie ma na wystawie w Muzeum.

Ulepszona wczoraj wentylacja dobrze wpłynęła na odświeżenie dusznej atmosfery w salach, zwłaszcza zaś w sali głównej, dzięki czemu zwiedzający mogli się zatrzymywać w gmachu przez czas dłuższy.

Ocena okazów rozpocznie się stanowczo w połowie nadchodzącego tygodnia.

= Ze zwierzyńca.

Menażerja lwowska nabyta przez tutejszy ogród zoologiczny, stosownie do warunków nabycia, podzieloną została na trzy partje.

Pierwszą sprowadzono w miesiącach letnich, druga przybyła wczoraj.

Między nowemi okazami zauważyliśmy dużego pawiana, dwa wesołe mandryle, tygrysiej barwy oselota (*felis pardalis*) i jeszcze parę stworzeń rodzaju kociego.

O udeterminowanie nazwy tych ostatnich zarząd ogrodu odniósł się do profesora Ślósarskiego.

= Handel przedświąteczny.

Tutejsi handlujący uskarżają się na brak nabywców, którzy w latach poprzednich już w obecnym czasie rozpoczynali przedświąteczne zakupy.

Z wyjątkiem nielicznych składów, które otrzymały hurtowne zamówienia na prowincję, w ogóle ruch przedświąteczny zapowiada się nader ospale.

= Sklep uralski w Warszawie.

Przemysłowcy nasi coraz częściej zawiązują stosunki handlowe z rynkami dalekiego wschodu, co nawet zwróciło uwagę prasy rosyjskiej.

Prasa ta jednak pokrywa milczeniem odwrotną stronę rzeczonych stosunków, mianowicie zwiększanie się u nas zbytu towarów wschodnich.

Tak np. obecnie zapowiadają, iż pewien wielki przedstawiciel uralskiego przemysłu górniczego zamierza urządzić w mieście naszem skład wyrobów uralskich.

Zamiar ten powziął on po dokładnem zbadaniu tutejszego rynku i stanu przemysłu żelaznego na Szląsku i w Dąbrowie.

= Handel ze wschodem.

Dowiadujemy się, iż w Tyflisie powstaje dziennik, który będzie miał na celu, między innemi, udzielanie informacyj o naszym przemyśle fabrycznym.

Inicjator wystąpił o wskazówki i rady do poważnych osobistości w Warszawie, co daje rękojmię, iż zamierza prowadzić rzecz sumiennie i bez blagi.

Projekt ten będzie rozpatrywany w szerszem kole osób zainteresowanych.

= Na lepsze.

Groźnie zwiększająca się śmiertelność między dziećmi chorującemi na błonicę i szkarlatynę, już się w zeszłym tygodniu zmniejszyła.

Według urzędowego wykazu, na choroby te zmarło 15 dzieci, a więc o połowę mniej aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

= Szczególny manjak.

W tych dniach między ujętymi przez policję żebrakami na ulicach miasta znalazła się ciekawa osobistość.

Jest to niejaki B. S., właściciel posesji za rogatkami wolskiemi, człowiek zamożny, inteligentny, uchodzący w całej dzielnicy za dziwaka, o tem jednak, aby S. żebrał, nikt nie wiedział.

Tymczasem wychodził on codziennie z domu w godzinach popołudniowych w nędznem, wyszarzanem ubraniu i w różnych punktach miasta z podwiązaną twarzą, co utrudniało rozpoznanie fizjognomji, błagał o jałmużnę przechodniów.

Przez długi czas S. uchronił się od interpelacji policji, teraz jednak, z powodu obostrzonych przepisów przeciw żebrakom ulicznym wydanych i jego także spotkał nieunikniony los zatrzymania i odprowadzenia do cyrkułu.

Przy badaniu S. nie zataił swej zamożności, a zarazem zeznał, iż to, co uzbiera z żebraniny, oddaje istotnym biedakom, z dołączeniem takiej samej kwoty z osobistych funduszów.

Na dowód prawdziwości słów swoich pokazał książeczkę przed kilku laty zaprowadzoną, w której szczegółowo zapisywał przychód z żebraniny i rozchód na wsparcia.

Kilka osób, otrzymujących datki od S., potwierdziło to zeznanie i ostatecznie trzeba było dojść do wniosku, iż ma się do czynienia z dziwakiem, który na punkcie żebraniny wpadł w manję o tyle niewykraczającą przeciw etyce, iż z uzbieranych pieniędzy dla siebie nie czynił użytku.

Po takiem wyjaśnieniu S. nie został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, lecz złożył jedynie deklarację, iż nadal odgrywać roli żebraka nie będzie, w przeciwnym bowiem razie, bez względu na pobudki, jakie nim kierują, sprawa oddaną zostanie do sądu.

= Kradzieże.

Na Wareckiej pani Zuzannie Kochińskiej skradziono portmonetkę zawierającą około 78 rs. w banknotach i 7 sztuk półimperjałów. — Z dorożki udającej się na dworzec kolei nadwiślańskiej została skradzioną walizka z rzeczami wartości paruset rubli.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Wolskiej pod nrem 30-ym zmarł nagle Adam Slepowroński, liczący 36 lat wieku.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Napad.

Nocy onegdajszej do fabryki świec i mydła Rezlera pod Warszawą wtargnęło kilku rabusiów z zamiarem skradzenia blachy ołowianej wagi 7-miu centnarów.

W chwili gdy rabusie z łupem zabierali się do odwrotu, obudzeni hałasem robotnicy wszczęli alarm.

Złodzieje strzelali do nich z pistoletów, lecz nikt szwanku nie poniósł.

Przekład p. Kaszewskiego pracowity jest, ale nie da się o nim powiedzieć, żeby wiernie oddawał ducha i formę oryginału.

Przypuszczam, że zmiana wiersza miarowego na rymowy jest głównym tego powodem.

Wilbrandt nie pisał tragedji klasycznej, przeciwnie w nastroju jego dzieła widnieje intencja traktowania starożytnego motywu nieco realistycznie i nadania mu w białym wierszu właściwości ducha rzymskiego — miary i jasności, bez ubiegania się o kunszt w wykończeniu.

Poszedł więc p. Kaszewski wbrew tej intencji, tłumacząc „Arję i Messalinę“ mową wiązaną, co zresztą byłoby lżejszym zarzutem, gdyby się to stało z korzyścią dla przekładu.

Ale p. Kaszewski nie jest poetą formy; wiersz jego, ukuty mozolnie ciężkim młotem rymotwórczym, nosi na sobie ślady wysiłku. Błyski poezji i szczerego uczucia, jak w wielkiej scenie między Arrją i Messaliną w akcie 4 ym, wydarzają się rzadko, natomiast mnóstwo możnaby przytoczyć przykładów, zaciemnienia, rozwodnienia lub nawet przeinaczenia myśli autora, jedynie dla wymagań... rymu.

Zacytuję kilka, w miarę, jak mi się w druku nastręczyły.

Potężny Narcyz tak określa swoją władzę i niezbędność przy osobie cezara:

. . . . . Sein Griffel bin ich,
Die Hand zum Griffel, und der Kopf zur Hand,

co mniej więcej znaczy „rylcem jego jestem, ręką do rylca, głową do ręki.”

P. Kaszewski tłomaczy to w ten sposób:

„Jam dłań jest rylcem *na miasta i kraje*“.

Co to znaczy rylec „na miasta i kraje” — i kto to zrozumie?

Kiedy Silius opowiada o obawie doznawanej wobec zmysłowości Messaliny, nazywa ten lęk

. . . . Furcht vor diesem opferreichen Abgrund
Vor ihrer tödtlich gränzenlosen Gunst.

Wilbrandt powiedział wiele, ale nie zanadto; p. Kaszewski, popchnięty na bezdroża rymami, mówi tyle, że już ani jednej kropki nad *i* nie zostaje do postawienia.

„. . . . . Mnie tu przeraziła
„Ofiarna otchłań, kędy ona wtrąca
„Gachów, których jej zabójczo gorąca
„Żądza w uściski śmiertelne posyła“.

Messalina tłumaczy jak powstała miłość między nią a Marcusem

Ich riet, du starrtest mich an.
Und alles kam, wie ewig kam
Und ewig kommen wird.

Ta prostota wraz z jej wdziękami rozpłynęła się w następujących wierszach p. Kaszewskiego:

„. . . . . I jak wszędzie
„Zawsze bywało, wśród wieków i będzie
„Wyrok swój miłość rzuciła tajemnie”.

Jeżeli ostatni wiersz brzmi wodnisto, ze względu na bohaterkę, która go wypowiada, to cóż powiedzieć o tem pożegnaniu Messaliny z Markusem:

„Idź, ale wrócisz... i będziesz...
„Gdzie?
„W niebie”.

Nie potrzebuję dodawać, że tego „nieba” nie ma wcale u Wilbrandta, który za żadną cenę nie pozwoliłby takiej ckliwości wymówić palącym ustom Messaliny.

Za to, kiedy namiętność, to już namiętność. Posłuchajmy wybuchu Messaliny.

„...Patrz, jak w tę chwilę
„Gniew, zemsta, miłość po tej żyle
„Błękitnej razem z krwią czerwoną płynie,
„Tak ty przepływasz we mnie, w Messalinie.“

Excusez du peu!

I Wilbrandt mówi o mieszaninie różnych namiętności, płynącej we krwi Messaliny, ale taka ryzykowna żegluga Marcusa, nigdyby mu na myśl nie przyszła i jego bohaterka kończy po prostu słowy:

So wahr gehörst du mir, der Messalina.

Do tego rodzaju zapędów należy i odpowiedź Messaliny Narcyzowi, kiedy wyzwoleniec zwraca jej uwagę, że Petus ma syna Marka.

„Choćby Marków *trzysta*“

mówi Messalina.

Autor skromniejszy wspomina tylko o *siedmiu*, ale że do *trzysta* snadniej znaleźć rym, niż do *siedmiu*, więc p. Kaszewski pozwolił sobie pomnożyć konsolację Petusa o dwieście dziewięćdziesiąt trzy głowy... Rym może łatwy dla tłumacza, lecz o wiele trudniejszy dla Petusa.

Ach ten rym!

Dlaczego on nie pozwala Markusowi na wykrzyk matki „umrzyj”, odpowiedzieć po prostu:

„Umrzyj! do syna tak przemawia matka?”

lecz każe te wyrazy głębokiego żalu poprzedzić taką banalnością, jak „odkryta zagadka”.

Dlaczego posłuszny rymowi Valens musi odezwać się do omdlewającej cesarzowej:

„Oprzyj się na mnie *jak na wieży*”

Można zresztą pominąć dziwactwa językowe w rodzaju: „milczeć *jak w kamieniu*”, choć i tu rym zrobił swoje, albo takie wyrażenia jak:

„Przy drogim wszystko *drożeje* na świecie”

przy którem nasuwa się mimowoli myśl panującej dziś drożyzny — ale niepodobna powstrzymać się od uwagi, że ten despotyzm końcówek prowadzi niekiedy do rzeczy poprostu śmiesznych.

Dla rymu p. Kaszewski formuje piąty przypadek od Petus: zamiast *Petusie—Pecie!*

Czy wyobrażają sobie czytelnicy Arrję wołającą do męża w patetycznych chwilach „drogi Pecie!”

Dla rymu kojarzy tłumacz aż pięć razy *Valensie* i *trzęsie*, narażając Messalinę, która tylokrotnie wypowiada, że jej się coraz co innego „trzęsie”, iż w końcu musi wyrzec taki dziwoląg, jak:

„Mój mały Valensie
„Niech się twój dowcip pastwi, naigrawa,
„*Rosą konceptów najzjadliwszych trzęsie!*

Czy nie lepiej było poprzestać na jędrnym, zwięzłym, białym wierszu Wilbrandta?

Kończymy na teraz te kilka uwag nad tragedją Wilbrandta, jako nad dziełem literackiem; o wrażeniach wyniesionych z przedstawienia, o pracowitej grze artystów, o wspaniałej, prawdziwie europejskiej wystawie i scenerji pomówimy jutro.

(Dokończenie nastąpi.)

Jeden z łotrów zostawił palto, w kieszeni którego znaleziono kompromitujący list.

Dzięki energicznemu śledztwu naczelnika straży ziemskiej oddziału mokotowskiego, trzej rabusie zostali ujęci.

Dwaj z nich Głodkowscy z Czystego są to znani z wielu sprawek złodzieje, trzeci zaś Stanisław Kowalski, nowicjusz.

= Pamiątka.

W Drążgowie nad Wieprzem znajduje się w skarbcu kościelnym monstrancja, pochodząca z Zagrzebia.

Po trzęsieniu ziemi, które tam się wydarzyło i zniszczeniu katedry, biskup Strosmayer na restaurację tejże sprzedał w Wiedniu część naczyń kościelnych.

Monstrancję pomienioną, w skład ich wchodzącą, nabył p. Feliks Sobański za 750 złr. i ofiarował ją do kościoła w Drążgowie.

= Bolid.

W nocy dnia 6-go b. m. nad Kijowem przebiegł świetny bolid.

Zjawisko, jak donosi *Kijewl.*, trwało blisko dziesięć sekund.

Bolid biegł po linji łączącej Saturna (w konstelacji Bliźniąt) z *gammą* Orjona.

Łuk opisany na niebie nie przenosił 15°.

= W Łodzi.

Donoszą nam o otwarciu w tem mieście laboratorjum chemicznego i fabryki materjałów opatrunkowych pod nazwą „Valetudo".

Założycielem i właścicielem fabryki jest dr. St. Bartkiewicz, który, rzecz naturalna, posiada odpowiednią kwalifikację do należytego poprowadzenia zakładu mającego specjalne zadanie.

= Budowa wież.

Na budujących się wieżach katedry włocławskiej założono już krzyże.

Wieże wykończone są w stylu baltycko-wiślanym i mają wysokości 121 łokci, z czego przypada 75 łokci na mury, 42 łokcie na wiązanie wież, a 4 łokcie wysokości mają krzyże.

Funduszów na budowę tych wież dostarczył ks. arcybiskup warszawski Popiel.

= Sprzedaż dóbr.

Z Wilna donoszą nam:

Wileński bank ziemski wystawił na licytację 462 majątków w 6 ciu gubernjach kraju północno-zachodniego, za nieopłacenie w terminie rat procentowych.

W żadnym jeszcze roku ilość wystawionych na sprzedaż dóbr nie była tak wielką jak obecnie.

W gub. wileńskiej podlega licytacji 78 posiadłości ziemskich, w grodzieńskiej 90, w kowieńskiej 75, w mińskiej 52, w mohylewskiej 54 i w witebskiej 80.

= Zaraza na wróble.

W Łodzi, jak donosi miejscowy dziennik, obserwowano dość dziwne zjawisko.

Oto podczas niewielkich mrozów dni ubiegłych spostrzeżono spadające na ziemię wróble, które w kilka chwil żyć przestawały.

Ponieważ śmierć tych ptasząt trudno objaśnić mrozem, pozostaje zatem przypuszczenie jakiejś zarazy.

= Taniość inwentarza.

Z lubelskiego piszą, że małe zapasy paszy na zimę zmuszają wielu gospodarzy wiejskich do zmniejszenia liczby inwentarza.

Na targach i jarmarkach w Chełmie, Sawinie i innych miejscowościach, cena inwentarza ogromnie spadła.

Krowy nieźle można kupować od rs. 13, wołów parę od rs. 30, konie po rs. 8, a owce proste włościańskie po kop. 75 i rs. 1 kop. 20.

Najlepsze interesa robią rzeźnicy, bo pomimo taniości inwentarza, mięso staniało zaledwie o kop. 1 na funcie.

= Zbrojny napad.

W nocy z dnia 29 go na 30-ty listopada, na trakcie radzymińskim, między wsią Markami a miastem powiatowem Radzyminem, na przejeżdżających Icka Kupera, pachciarza i Abrama Łukowieckiego, strychacza, obydwóch ze wsi Paplin, położonej w powiecie węgrowskim, napadli uzbrojeni w noże złoczyńcy.

Wóz, na którym jechali Kuper i Łukowiecki, zbrodniarze przewrócili i pałkami w okrutny sposób zaczęli napadniętych okładać.

Pachciarzowi wyrżnęli kieszeń i zabrali 35 rs., a strychacza poranili nożami i zabrali mu 27 rs.

Po godzinnej walce nadjechały fury i zbrodniarze uciekli.

Przejezdni zabrali broczącego we krwi Łukowieckiego do Radzymina, gdzie został opatrzony.

Na drodze od Warszawy do Jadowa również włóczą się po nocy indywidua, uzbrojone w noże i napadają samotnych ludzi lub wozy.

Zwykle też podróżni nie puszczają się w drogę inaczej, jak w kilku.

Oprócz tego, trakt z Radzymina do Jadowa pozostawia wiele do życzenia pod względem dobroci drogi, pomimo, że od lat kilkunastu czekają przygotowane zapasy tłuczonego kamienia do szosowania traktu.

Roboty jednak około niego dotychczas nie przedsięwzięto.

ZE SWIATA.

× **Kamień**, znajdujący się pod Lipskiem na pamiątkę Dąbrowskiego, w tych dniach z polecenia policji usunięto. Pamiątkę tę, znajdującą się w magistracie lipskim, wybawić ma z niewoli muzeum Czartoryskich.

× **Bukowicz**, niemiecki autor sztuk lirycznych, którego utwór *„Im zwanzigsten Jahrhundert"* oklaskują teraz w Hamburgu, jest z pochodzenia polakiem. Urodził się w Lipnie w r. 1832-im, gdzie ojciec jego był piekarzem, a następnie przeniósł się do Torunia.

× **Nowe czasopismo polskie** zaczęło wychodzić w Chicago p. n. *Dziennik polski.* Jako redaktor podpisał się p. Dyniewicz.

× **Królowa angielska**, Wiktorja, posiada obecnie 26 wnucząt. Ks. Walji ma pięcioro żyjących dzieci, następczyni trona niemieckiego sześcioro, ks. edymburski pięcioro, ks. Connaught dwoje, zmarły ks. Albanji pozostawił dwoje, zmarła również ks. Alicja pięcioro, a battenberczyk jedno.

× **Arcyksiążę austrjacki**, Rainer, zamiłowany w językach wschodnich, postanowił wydać drukiem wszystkie zebrane przez siebie dokumenta papyrusowe, zawierające materjał naukowy do 2,000 lat. Wydawnictwo to, które będzie nosiło nazwę *„Corpus Papyrorum Raineri"*, powierzył arcyksiążę znanemu orjentaliście drowi Karabaczekowi. Dokumenta pisane są w jedenastu językach.

× **Carmen Sylva**, królowa rumuńska i znana autorka, rozpocznie z Nowym Rokiem działalność... profesorską. Znawczyni literatur klasycznych, nie była na egzaminach pensji rządowej nigdy zadowoloną z wiadomości uczennic w tym kierunku i dlatego postanowiła panienkom wykładać sama historję literatury nowożytnej.

× **Cesarzowa Eugenja** przebywa obecnie w Rzymie, gdzie w niedzielę miała posłuchanie u Ojca św.

× **Pani Emma Paterson**, znana opiekunka robotników i głośna agitatorka polityczna w Anglji, dokonała dni swoich w kwiecie wieku, bo w 39-ym roku życia. Zmarła założyła mnóstwo stowarzyszeń i przemawiała bardzo często publicznie.

× **Saint-Saëns** napisał operę p. n. „Proserpina", która ujrzy światło kinkietów w Paryżu.

× **Pannie Terezynie Tua** przybyła rywalka w osobie panny Nettie Carpentier, uczennicy Sarasatego.

× **Dzienniki francuskie** prowadzą od pewnego czasu wojnę z wyrobami niemieckiemi. Ciągłem nawoływaniem odstręczyli już paryżan od kupowania zabawek, przychodzących z Berlina, lecz rosnącego pociągu do germańskiego „soku jęczmiennego" nie mogą dotąd pokonać. Piwem raczą się głównie studenci medycyny i farmaceutowie i dlatego zwróciła się prasa obecnie przeciw przyszłym lekarzom i aptekarzom, wzywając ich do uczuć patrjotycznych.

× **Niezwykła uroczystość** odbędzie się dnia 1-go grudnia (starego stylu) w Atenach. W dniu tym złoży następca tronu greckiego przysięgę jako pełnoletni obywatel swojego kraju. Konstytucja bowiem grecka żąda przysięgi państwowej od każdego obywatela, który skończył 21-szy rok życia. Prawo nie wyłącza z tego obowiązku członków rodziny panującej, z tą tylko różnicą, że książęta krwi przysięgają w 18-ym roku życia.

× **Wyrok śmierci** wydał sąd ostrowski w poznańskiem na niejakiego Mixa z Bieganina, 70-letniego starca. Mix, który żył z 13 letnią dziewczyną, zapalił chałupę, w której mieszkała jego kochanka, a uczynił to z obawy, aby się jego zbrodnia nie wydała. Wraz z chatą spłonęła i dziewczyna. Stary zbrodniarz przyjął wyrok śmierci z obojętnością.

× **Uwalnianie** przez sądy przysięgłych kobiet, strzelających do swoich wiarołomnych mężów lub niewiernych kochanków, stało się w Paryżu modą. W tych dniach zapadł znów wyrok uniewinniający w sprawie pani Collinet, która wsadziła swojemu małżonkowi w bok cztery kule rewolwerowe za to, że ją opuścił.

× **W Afryce**, na terytorjum sułtana Zanzibaru, zamordowano dra Juehlkego, młodego podróżnika niemieckiego. Dzienniki angielskie donoszą, że zabójstwo to spowodowali członkowie niemieckiego towarzystwa afrykańskiego, którzy postępują sobie z krajowcami niesłychanie bezwzględnie.

× **Amatorom cygar hawańskich** donosimy, na podstawie okólnika domu handlowego B. Sturtz i spółka w Hawanie, iż robotnicy, pracujący w tamtejszych fabrykach cygar, urządzili bezrobocie, skutkiem którego fabryki, z bardzo małym wyjątkiem, zmuszone zostały do zaprzestania robót.

× **Stara Kartagina** ma powstać z ruin. Projekt do jej odbudowania przedłożył papieżowi i rządowi francuskiemu kardynał Lavigaria. Nowo odbudowany gród ma być główną stacją misyjną dla Afryki.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Otrzymanie jednoczesne rozczynu piwnego i lekkiego piwa.

Gospodynie, przystępujące bądź to do pieczenia chleba, bądź też do przyrządzania sztucznych fermentujących napojów, potrzebują rozczynu, koniecznego tak przy pierwszej, jak i przy drugiej operacji. Dajemy im przeto przepis, za pomocą którego mogą sobie same w razie potrzeby rozczyn ten przygotować sposobem domowym. Rozrobić w tym celu dobrą garść mąki na gęste ciasto i trzymać takowe w ciągu całego tygodnia w miejscu ciepłem, ogrzanem w przybliżeniu do 30° (w kuchni lub ciepłym pokoju w blizkości pieca). Po upływie oznaczonego czasu ciasto to rozrobić z dziewięcioma kwartami wody, w której uprzednio moczono na gorąco (bez wrzenia) trzy kwarty słodu (jęczmień nakiełkowany, wysuszony i roztarty na mąkę, którego przyrządzanie podamy w następnej wskazówce). Mieszanina ta odstawia się na bok do sfermentowania. Zawiązuje się szereg stopniowych przemian chemicznych: odczynnik słodu (diastaza) przetwarza krochmal w cukier, a ten znowu przechodzi w alkohol, przyczem sam pierwiastek rozczynowy znacznie się mnoży i powiększa. Pianę, wyrzucaną podczas fermentacji, zbiera się starannie w płócienny woreczek, a w miarę napełniania, takowy się wyżyma dla wyciśnięcia nadmiaru części płynnej. Piana ta właśnie stanowi rozczyn i może być użyta jako prawdziwe piwne drożdże. Płyn przefermentowany, ściągnięty po ustaniu się, stanowi z drugiej strony zwyczajne piwo, wprawdzie lekkie, ale dla zdrowia wcale nieszkodliwe.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na odnowienie pomnika Słowackiego.

J. L. kop. 30.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

L. J. zakwestjonowane przy wydawaniu reszty **rs. 1**, A. B. Jerzy rs. 5.

Dla nędzy wyjątkowej.

Dr. Ciechanowicz rs. 3.

Dla chorego mechanika.

J. L. rs. 1.

Dla biednych na gwiazdkę.

Marylcia P. rs. 2. K. W. kop. 30.

— Rs. 100 niedopłacone przez R. A. Z. do wygranej, do której utracił prawo z powodu niewykupienia losu, kantor loteryjny przeznacza na niezamożnych uczniów do rozdziału podług uznania redakcji.

— Biedna wdowa z 4-em drobnych dzieci uprasza o pomoc pieniężną na wyzwoliny najstarszego syna, mającego być opiekunem rodzeństwa i schorzałej matki, zagrożonej utratą wzroku, a więc pozbawionej możności zarobkowania. Rzeczywistość tego ciężkiego położenia potwierdza siostra miłosierdzia z Towarzystwa św. Wincentego.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Bronisława z Walewskich **Bajkowska,** żona radcy Tow. kred. ziemskiego, przeżywszy lat 50, po długich cierpieniach, zakończyła życie w dniu 9-ym grudnia 1883 roku. Pozostali w głębokim smutku mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym b. m., to jest w poniedziałek o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1487—

† Ś. p. Juljanna ze Starmelskich **Czapińska,** ur. w Poznaniu 10 grudnia rb. w dniu Najś. M. P. Loretnńskiej, po długich i ciężkich cierpieniach oddała pobożnego ducha Bogu, przeżywszy lat 61. W ciężkim smutku pozostali: mąż, synowie, córki i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych rodzinie na mszę żałobną w dniu 13-ym b. m., t. j. w poniedziałek o godzinie **11-ej** zrana do archikatedry św. Jana. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie.

Pokój jej duszy. —4249

† Ś. p. Julja **Woelffel,** przeżywszy lat 72, zakończyła życie dnia 9-go grudnia 1886 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12-ym grudnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **1-ej** z południa z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—4226—

— B. p. Julja z Eisenbaumów **Paprocka,** wdowa po nauczycielu szkół rządowych, b. przełożona pensji wyższej żeńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 10-ym grudnia r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 70. Pogrążeni w smutku: córki, synowie, synowa, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku w niedzielę, to jest dnia 12-go grudnia, o godzinie **1-ej** z południa, z mieszkania przy ulicy Dzikiej № 11. — Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4232

† Jutro, to jest w poniedziałek, dnia 13-go grudnia r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Wincentego**

Wache, kupca i obywatela, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4219

† W poniedziałek, to jest dnia 13-go grudnia, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji **Czosnowskiej,** na które pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych. —4244—

† Dnia 13-go grudnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Zosi **Vogtman,** a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu familijnego. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani rodzice zmarłej

—4247— **Józef i Kamilla Vogtman.**

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 13-go grudnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Weroniki **Szeligowskiej,** żony maszynisty dr. żel. warsz.-wiedeńskiej, za spokój jej duszy odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.

† W dniu 10-ym grudnia r. b. odbyła się wotywa za duszę ś. p. Telesfora **Karczewskiego,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. Uprasza się osobę, która zamówiła powyższą wotywę, aby raczyła przybyć do kancelarji parafji św. Antoniego. —4236—

† Dnia 13-go grudnia r. b., to jest w poniedziałek, jako w 12-tą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kaczorowskich **Gawrońskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się. —1488

† We wtorek, to jest dnia 14-go grudnia, o godzinie **7-ej** zrana, w kościele św. Jana u Fary odbędzie się msza święta za duszę ś. p. hrabiego Kazimierza **Nałęcz-Raczyńskiego,** na którą rodzice uprzejmie zapraszają.—4239

† W dniu 28-ym listopada 1886 r. zmarła w Warszawie opatrzona św. sakramentami, ś. p. Teodozja z Cywińskich **Młodzianowska**, pogrążając w głębokim smutku i żalu dzieci, wnuków i siostrę.

Zwłoki jej przewiezione zostały do grobu familijnego przy kościele parafjalnym w Solcu w gub. radomskiej. Bolesna strata jaką niedawno poniosła ze śmiercią nieodżałowanego swojego małżonka ś. p. Teofila Młodzianowskiego, przyśpieszyła jej zgon. Ś. p. Teodozja żyjąc z nim długie lata, była mu wierną i wzorową żoną, odznaczając się przytem jako najlepsza, ubóstwiana przez swoje dzieci i wnuków matka i babka. Godłem całego jej życia były: praca i poświęcenie dla swoich i bliźnich. Obok prawości charakteru i bogobojności, jaśniała ona przymiotami, jako zacna matrona i obywatelka, troskliwie opiekująca się ludem, który też wywdzięczając się za jej dobrodziejstwa, uczcił pamięć jej zgromadziwszy się tłumnie na jej pogrzebie.

Pokój jej drogim cieniom! —4227—

† Wszystkim życzliwym, którzy w dniu 6-ym b. m. raczyli towarzyszyć smutnemu obrzędowi pogrzebowemu zwłok ś. p. Henryka **Sukerta** i odprowadzili zwłoki jego do grobu, za oddanie tej ostatniej przysługi, składamy serdeczne podziękowanie.

—4224— **Żona i dzieci.**

Nadesłane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 11-go grudnia. *(Tel. pryw. Kurj. W.)* — Przy dzisiejszych wyborach do rozmaitych komisyj sejmowych zwyciężyły listy klubu prawicy. Uchwalono wniosek posła Struszkiewicza, wzywający rząd, aby rozważył kwestję odkupienia na rzecz państwa kolei Karola Ludwika.

Paryż 11-go grudnia. *(Tel. Ajencji Havasa.)*— Gabinet utworzony. Goblet objął prezydjum, sprawy wewnętrzne i czasowo sprawy zewnętrzne, Dauphin finanse, Berthelot oświatę, Sarrién sprawiedliwość. Inne teki rozdzielono w sposób poprzednio podany.

Paryż 11-go grudnia. *(Tel. Ajencji Havasa.)* — Na dzisiejszem posiedzeniu izby Goblet przedstawił nowy gabinet. Oświadczył on, że kierunek polityki zewnętrznej nie ulegnie żadnej zmianie. W styczniu zaproponuje reformy wewnętrzne. Uprasza o stwierdzenie zaufania izby przez uchwalenie prowizorjum budżetowego na miesiąc. Wreszcie proponuje odroczenie się izby do wtorku, co też uchwalono.

Paryż 11-go grudnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Z powodu trudności wynalezienia kandydata na ministra spraw zagranicznych, zarząd tegoż ministerjum objął tymczasowo prezes rady ministrów, Goblet.

Rzym 11-go grudnia. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*— Słynny mąż stanu, Minghetti, umarł. Żałoba powszechna.

Londyn 11-go grudnia. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*— Królowa udzieliła ks. Aleksandrowi battenberskiemu order Podwiązki.

Sofja 11-go grudnia. *(Tel. pryw. Kurj. W.)* — Mianowanie nowego komisarza bułgarskiego dla porozumienia się z rządem tureckim, nastąpiło wskutek propozycji W. Porty, zawartej w doręczonej tu nocie tejże z d. 5-go b. m.

Sofja 11-go grudnia. *(Tel. spec. Aj. pół.)*— *Ajencja Havasa* donosi: Minister spraw zewnętrznych, Naczewicz, zawiadomił Gadbana baszę, że kopję telegramu wielkiego wezyra, dotyczącego kandydatury księcia Mingrelji, doręczył przedstawicielom mocarstw. Gadban basza był z tego mocno nie kontent. Sfery dyplomatyczne i rządowe w Sofji sądzą, że W. Porta będzie mogła przekonać się obecnie, iż ajent jej zmienia na własną odpowiedzialność pisma urzędowe, wystosowane za jego pośrednictwem przez W. Portę do rządu bułgarskiego i na odwrót.

Sofja 11-go grudnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Nota wielkiego wezyra, wykazująca zbliżenie Turcji do Rosji i nakłaniająca do przyjęcia kandydatury ks. Mingrelji, zrobiła w całej Bułgarji silne wrażenie. Rząd jednakże stara się osłabić znaczenie tej noty.

Bendery 11-go grudnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Sądzoną tu była szajka rozbójników, żydów, którzy zamaskowani dokonywali grabieży w Bessarabji i sasiednich okolicach. Sąd skazał do ciężkich robót 15-tu oskarżonych, z tych 10-ciu na dwadzieścia lat, resztę zaś na mniejsze termina.

Petersburg 11-go grudnia. *(Tel. Aj. półn.)*— Minister spraw wewnętrznych przez okólnik z dnia 28-go listopada zawiadamia gubernatorów, że po porozumieniu się z ministrem dóbr państwa i zarządzającym ministerjum sprawiedliwości, uważa on za rzecz konieczną opracowanie tymczasowego projektu w przedmiocie instrukcji, mającej być rozwinięciem Najwyżej pod d. 12-ym czerwca zatwierdzonej ustawy o najmie do robót wiejskich, przekazać urzędom powiatowym do spraw włościańskich, a gdzie takowych nie ma, pośrednikom polubownym. Opracowane przez nich projekta mają być komunikowane urzędom gubernialnym dla należytego w czem okaże się potrzeba uzupełnienia i opracowania ogólnego na całą gubernję projektu. Przytem minister prosi pp. gubernatorów o zwrócenie uwagi na staranne wykonanie przez instytucje włościańskie powierzonej im czynności i następnie, po przedstawieniu opinji przez urzędy gubernjalne i tymczasowej nad nią naradzie z osobami praktycznie obznajmionemi z wszelkiemi warunkami zastosowania nowego prawa, o przedstawienie do ministerjum swoich wniosków nie później jak do 15-go października roku przyszłego.

Telegramy handlowe.

Berlin 11-go grudnia.

Słabe usposobienie giełdowe dziś dalej w tym samym kierunku się nie rozwijało, reakcja jednak nie była tak silną, aby mogła wywołać zwyżkę kursową. Obroty stosunkowo nieznaczne, oprócz niektórych, obecnie faworyzowanych wartości. Wartości spekulacyjne nieco mocniej. Akcje kredytowe zyskały 4 marki. Wartości bankowe słabiej, kolejowe natomiast, a między niemi warszawsko-wiedeńskie wyżej. Na polu rent obcych rosyjskie w silnej podaży, kursa niższe. Ruble prawie bez zmiany. Żyto w towarze gotowym o pół marki, na dostawę o 25 f. niżej.

Berlin 11-go grudnia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	190.—	Akcje kredytowe .	485 —
Weksle na Warszawę	189.60	Listy zast. ser. I-ej	58.30
Wek. na Peters. krótk.	189.20	Weksle na Lon. krótk.	20.38⁵
Wek. na Peters. dług.	188.—	„ „ „ długot.	20.23⁵
Bil. ban. ros. na dost.	189.75	Żyto w tow. gotow.	131.50
Wschodnia poż. II em.	57.60	Żyto na jesień .	133.—

Petersburg 10-go grudnia.

Weksle na Londyn	$22\frac{1}{2}\frac{5}{8}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$240\frac{1}{4}$
„ „ II-ej emisji . . .	$221\frac{1}{4}$
Półimperjały	8.74

Bez przyczyn politycznej natury, lecz już prawie siłą rozpędu, wartości rosyjskie: renty, pożyczki i listy obniżyły się w kursie na giełdzie berlińskiej, ruble utrzymać się zdołały prawie bez zmiany, bo obniżki 10 f. w kursie tranzakcyj kasowych w rachubę brać nie można. Tak więc giełda warszawska w nadziejach zwyżki rubli, które wczoraj uprzedzała, została omyloną, wynika ztąd zatem, że jeżeli do jutra sytuacja się nie zmieni, trzeba będzie omyłkę tę wynagrodzić i szybkim krokiem dążyć do zwyżki walut obcych, notowania bowiem wczorajsze są dosyć znacznie niższe od równi berlińskiej. Kursa piątkowe były: 190.10, 189.75, 481, 132, 133.25. *J. Wł.*

Gdańsk 9-go grudnia.

Pszenica cena najwyższa krajowa	$7.92\frac{1}{2}$
„ „ regulacyjna bieżąca	$7.47\frac{1}{2}$
„ „ na dost. wiosenną	$7.62\frac{1}{2}$
Żyto cena najwyższa za polskie	—.—
„ „ regulacyjna	4.85
„ „ na dostawę wiosenną	4.95
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 11-go grudnia 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 114—119, średnia 106—112, ordynaryjna 98—105.

Żyto: wyborowe 80 — 82, średnie 76 — 79, ordynaryjne — — —.

Jęczmień: wyborowy 80—83, średni 73—78, ordynaryjny ———.

Owies: wyborowy 80—84, średni 70 — 76, ordynaryjny 65—68.

Gryka: 70 — 75. **Groch**: 73—100. **Kasza** jaglana wyborowa 90—105.

B. Werner et Comp.

LOGOGRYF.

Z następujących sylab ułożyć 15 wyrazów tak, ażeby początkowe litery, czytane z góry do dołu i końcowe, czytane w odwrotnym porządku, tworzyły imiona dwóch wybitnych postaci z czasów Stefana Batorego.

Sylaby: a, bi, char, ci, cier, co, co, do, es, gla, i, i, is, la, li, lob, ma, mie, nas, nie, nie, nie, ning, nium, no, nów, o, ort, pas, pe, pek, pi, po, po, por, ra, reau, ri, ri, rzy, sa, se, su, sza, szil, ta, tis, u, va, wa, wicz.

Znaczenie wyrazów:

1) Dynastja arabska. 2) Rodzaj roślin. 3) Jeden ze stanów w Meksyku. 4) Miasteczko w W. Ks. Poznańskiem. 5) Miasto w Chinach. 6) Jeden z synów Jakóba. 7) Dawniej używane w architekturze wyroby z kamienia. 8) Nadworny lekarz Augusta II Sasa. 9) Współczesny historyk polski. 10) Pisarz czeski. 11) Sławny jenerał francuski. 12) Literat francuski. 13) Miasto w Azji mniejszej. 14) Poetka polska. 15) Choroba oka.

Rozwiązanie logogryfu umieszczonego w nrze 339b.

Kocioł przygania garnkowi, a sam smoli.

1) KobolI.
2) O'DonelL.
3) CamerlengO.
4) ImmaterjalizM.
5) OribasiuS.
6) ŁoM.
7) PimpinellA.
8) RangawiS.
9) ZagorA.
10) YawarI.
11) GuzóW.
12) AmalteO.
13) NorfolK.
14) IguanodoN.
15) AmritsiR.
16) GuadalascarA.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. Daniel Böhm, Marja Lewińska, Julja i Lutek Pürschel, L. Neuding K. Silberstein, Sat. Grus. z Rad.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż są to zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 9-go grudnia 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
107	Pańska	Pawłowski Wo	Żona ciężko chora, dz. dr. 6.
39	Wolska	Slepowrońska J	Ciężko chora, dz. dr. 5-ro.
62	Chłodna	Sliwińska Kata	Mąż w szpitalu, chora, dz. drob. 4-ro.
72	Hoża	Wikowski Jan	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.
34	Krochmal.	Szmul Wiśnia	Lat 80, żona ciężko chora, córka idjota.
53	Dzika	Krzeszowska J.	Wdowa, dzieci drob. 4.
28	Miła	Rakoski Wojc.	Chory wraz z żoną, dz. 3.
5	Muranows.	Dobrowolska R	Wdowa chora dz. dr. 3.
5	Muranows.	Zielińska Wilh.	Wdowa, dzieci drob. 4.
15	Piwna	Niedbalska Ani	Mąż chory na rękę, dz. dr. 4.
5	Czerniako.	Niewiadomski	Żona chora, dz. dr. 5.
6	Browarna	Kopczyńska Ju.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
11	Lipowa	Łoskocińska Jó	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro
760	NowPraga	Małka Korgold	Mąż nieobecny, dz. dr. 6-ro.
99	Solec	Łebkoska Mar.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.

TABELA WYGRANYCH
w trzecim dniu ciągnienia 5-ej klasy 147-ej Loterji klasycznej
dnia 11-go grudnia 1886 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.
508	**200**	7652	**200**	14601	**200**
2855	**2,000**	7794	**200**	16054	**400**
3885	**4,000**	8154	**200**	21182	**200**
4311	**200**	9032	**1,000**	21559	**200**
6276	**200**	9285	**200**	21850	**200**
6284	**2,000**	9751	**400**	22468	**200**
7572	**400**	11997	**1,000**	23194	**200**
7632	**1,000**	13339	**400**		

Po Rs. 100 wygrały NN-ra:

620	2790	5782	7365	10254	14188	18532
665	4526	6482	7762	12858	15074	20015
2493	4725	6511	8144	13119	16261	30118
2547	5186	6713	8428	13354	18187	21769

21832 22871

Po Rs. 80 wygrały NN-ra:

9	2328	4617	6669	8868	11108	13162	15294	17364	19017	21506
21	64	83	6709	82	18	70	15312	74	52	43
36	77	4701	47	91	75	13228	15401	84	56	85
52	2405	18	48	8918	78	34	17	17424	73	94
66	24	36	50	25	80	13325	82	99	19104	21625
77	75	51	53	45	92	27	84	17516	60	28
82	2562	83	6802	9093	11202	13400	15507	37	79	39
153	2603	4805	3	9118	23	41	27	76	19204	82
64	4	6	6907	29	84	42	31	89	19324	21704
201	11	28	26	84	11320	56	90	17648	19472	21
17	14	45	45	9302	40	94	15664	55	19504	57
336	20	59	79	3	66	13503	68	60	16	95
441	2725	96	7035	35	11521	22	15820	95	19610	21887
49	45	4924	7144	41	57	58	45	17718	35	21931
56	68	33	58	9485	72	13655	88	35	36	22006
520	83	41	71	9542	11732	13736	99	50	43	22134
27	84	67	92	78	39	44	15925	68	19766	70
69	2808	5090	95	92	54	50	62	17801	19812	22209
662	29	93	7250	9611	89	78	64	30	15	80
96	37	5108	99	52	97	80	16010	17933	26	22314
868	48	18	7391	9831	11808	13889	11	45	27	19
968	2909	24	7475	35	31	13953	72	73	90	49
1020	13	64	79	53	38	14082	85	90	20008	70
62	30	99	7502	55	47	94	91	18018	84	84
67	89	5216	53	98	83	14183	16132	20	20142	22460
76	3046	32	85	9931	11936	98	61	46	74	76
1128	3125	42	7616	59	60	14267	89	56	90	93
35	29	81	28	71	12072	14313	97	61	20247	22553
81	59	5399	88	10047	12115	25	16201	18154	49	65
1252	87	5402	99	70	26	51	45	65	54	92
77	3278	14	7723	96	62	88	66	67	81	22608
1307	3301	5507	52	10113	12209	14401	16317	68	20331	17
30	3413	40	56	18	67	5	99	69	47	70
31	3551	59	82	20	87	42	16415	84	20454	22720
78	55	5626	7815	23	12326	78	59	93	76	71
1431	64	96	19	44	46	14545	70	18286	20532	82
93	3637	5726	7917	48	51	48	85	89	20627	84
1566	77	35	58	10219	12410	90	16513	18320	33	98
1665	3700	38	63	10306	42	14602	33	74	50	22879
72	64	5872	64	59	57	30	42	86	98	22905
76	90	77	8036	10400	85	60	44	18417	20762	27
1709	3818	84	40	9	12543	76	65	18505	20814	23005
29	3920	5919	47	39	61	93	16665	31	52	79
91	42	6055	62	76	12617	14722	69	33	60	23132
1805	76	62	8125	10566	12715	32	96	52	77	82
36	85	6151	8200	10695	67	64	16762	66	20985	23211
55	4023	75	39	10709	98	65	78	18628	21117	36
1915	32	6317	8392	10	12802	98	98	99	42	78
58	4158	18	39	17	66	14817	16812	18722	88	23306
2012	4213	54	47	39	12915	77	16901	26	99	67
43	62	63	84	83	85	94	69	44	21214	23405
60	4343	68	8405	10853	87	14901	17005	66	43	31
62	53	6400	9	96	13003	15030	56	68	53	57
2120	66	65	31	98	14	73	75	79	84	61
35	4432	6555	76	10951	36	15167	76	18812	21431	67
93	99	88	8528	68	13107	95	94	62	66	77
2255	4552	98	8637	75	29	99	17239	18932	68	79
2322	53	6631	8782	81	31	15230	54	51	93	
25	4612	60	8824	11015	55	61	17356	62	94	

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *P. F.*—Czy mogę być we wtorek, jeżeli wyjedzie, odpowiedz.—*W.* (4241)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów w Warszawie i na prowincji dołącza się ***„Jednodniówka humorystyczna,*** wydana nakładem wielkiej fabryki pierników, świec i czekolady ***Jana Wróblewskiego.***

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go listopada 1886 r.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	Odchodzą (minuty)	Przychodzą (godziny)	Przychodzą (minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
(Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy . . .	10	— rano	8	— wiecz.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . .	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	10	8 rano	7	28 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	33 wiecz.	4	58 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina . .	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

Bardzo użyteczne Notatki dzienne na cały rok.

KALENDARZ biurowy ścienny,
KALENDARZ ścienny ozdobny,
KALENDARZ do zrywania,

na rok 1887,

starannie odrobione, wydane zostały nakładem

Składu papieru

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIECO,

przy ulicy Miodowej № 497b.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2295R

Kalendarzyki bronzowe wieczne, w cenie od rs. 1 do 5 piękny prezent na Gwiazdkę.

Opuścił prasę

KALENDARZ
HUMORYSTYCZNY ILLUSTROWANY
„MUCHY"

dla porządnych ludzi,

na rok 1887.

W tekście kalendarza pomieszczone są utwory prozą i wierszem najpierwszych naszych humorystów i innych.

Kalendarz zdobią duże rysunki, w liczbie przeszło 40: **F. Kostrzewskiego, Lentza, Lanciego, Ar. Mucharskiego, Wład. Szymanowskiego.**

Skład główny w Redakcji «Kurjera Porannego» i «Muchy», Senatorska № **28,** nabywać można we wszystkich Księgarniach i Kioskach Warszawskich. 2369r

Cena kop. 50, na prowincji i w Cesarstwie z przesyłką kop. 60.

Pierwsza w kraju Fabryka Stempli Kauczukowych
Z. SUCHOWIECKI.

Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski).

Mając zamiar wydać **ILUSTROWANE ALBUM z odbitkami wszystkich wzorów mojej Fabryki Stempli Kauczukowych** w ilości **6,000—10,000 egzemplarzy,** które jako niezbędne przy obstalunkach Stempli, będzie rozsyłane do wszystkich Zakładów, Banków, Biur, Redakcyj pism, Domów Handlowych, Fabryk, główniejszych Magazynów i t. d., tak w Warszawie, jakoteż na prowincji i w Cesarstwie, **a chcąc zamieszczonym wzorom odbitek nadać praktyczne i pożyteczne znaczenie, powziąłem zamiar przyjmowania OGŁOSZEŃ do tego Albumu.**

Każdy może wybrać sobie dowolnie jakąkolwiek formę z poprzedniego mego katalogu Arkusz № 5 (za zgłoszeniem się do fabryki znajdzie takowych znaczny i urozmaicony wybór około 1,000 form) i podług niej żądane ogłoszenie może mieć umieszczone w **Albumie;** oprócz tego każdy ogłaszający otrzyma **GRATIS Stempel Kauczukowy,** tej samej wielkości i formy, jakie wybrał dla swego ogłoszenia w **Albumie.**

Zważywszy, że ogłaszający dostaje **Stempel bezpłatnie,** koszt samego ogłoszenia, w porównaniu z korzyścią, jaką każdy z interesowanych odniesie przez znaczne rozpowszechnienie danego ogłoszenia, wypadnie bardzo niewielki, tembardziej, że raz podane ogłoszenie może być kilkakrotnie w innej formie i w skróconej treści w **Albumie** zamieszczone. Ogłoszenia mogą być podawane w językach **polskim, rosyjskim, niemieckim** i t. p., gdyż połowa egzemplarzy **Albumu** zostanie rozesłaną do Cesarstwa.

Ajenci, których mam przeszło 600 w Cesarstwie i Królestwie, przyjmując obstalunki na **Stemple kauczukowe** podług tego **Albumu,** pokazują wzory codziennie po kilkadziesiąt razy i tym sposobem ogłoszenia są ciągle czytane, z czego ogłaszające się firmy odniosą wielką korzyść.

Nadto, ponieważ **Stemple kauczukowe** są obecnie w bardzo wielkiem zapotrzebowaniu (w ciągu 5-ciu lat istnienia mej fabryki zrobiłem już około 100,000 **Stempli**), kto więc zechce zamówić **Stempel**, czy to u mnie w kantorze, czy też u ajentów lub w jakim zakładzie, biurze, magazynie i t. d., musi przeglądać **Album**, a wybierając wzór zażąda, ażeby mu zrobiono taki sam **Stempel** jak np. Domu Handlowego X. lub Fabryki Y., których firma tym sposobem rozpowszechnia się i nabywa rozgłosu.

Cena ogłoszeń wraz ze Stemplem kauczukowym:

Małe nie przechodzące 3 cali ☐ . . . . Rs. 2 kop. 50
Większe ogłoszenie nad 3 cale ☐ za każdy cal ☐ po . „ — „ 75
„ „ „ 10 cali ☐ „ „ . „ — „ 50

Połowa należności płaci się przy odbiorze Stempla, druga zaś połowa przy przedstawieniu korekty. 2430R

RESTAURANT A. DREHER

w Warszawie, Trębacka № 11.

Od dziś

1/60 wiadra oryginalnego piwa wiedeńskiego 10 k.
1/30 „ „ „ „ 20 k.

ORYGINALNA KUCHNIA WIEDEŃSKA

Obiady á la viennoise po kop. 50.

Śniadania i kolacje á la carte po niskich cenach.
Oryginalne Wina austrjackie i inne na butelki i szklanki. 2403R

!! Ważna Wiadomość !!
DLA DAM.

Mam honor donieść JW. Paniom, iż Magazyn moj istniejący specjalnie wierzchów do futer i okryć damskich, poszukiwanym jest. To też wykończając takowe z elegancją dla najpierwszych domów, jako specjalista okryć damskich jedwabnych i aksamitnych, z czem polecam się JW. Paniom, zapewniając, że każdy wierzch lub okrycie z materjałów własnych lub powierzonych mi, wykończone w moim magazynie, odznacza się elegancją, odrobieniem starannem i podług najświeższych fasonów paryzkich, oraz **wszelkie roboty kuśnierskie.**

J. Ostrowski.

Ulica Krakowskie-Przedmieście № 40 (44),
wprost Hotelu Europejskiego. 2403

Od Redakcji

„Kroniki Rodzinnej."

Od chwili powstania swego w początkach 1868 roku, **Kronika rodzinna** trzymała się stale jednych zasad i ku jednym zmierzała celom; ma więc po za sobą tradycję, na którą się powołać może. Założeniem jej było przypominać rodzinom naszym moralne i społeczne ich obowiązki, oraz ukazywać, że nauka prawdziwa ma zawsze przed oczyma zasady wiary objawionej, jak gwiazdy stałe przy wymiarze błędnych meteorów.

Przekonania te, których hasłem są słowa apostoła narodów: „Ducha nie gaście", zachowujemy na przyszłość, stojąc niewzruszenie przy chorągwi chrześciańskiej.

Do pisarzy, których prace zamieszczaliśmy poprzednio, przybyli nam nowi współpracownicy.

Do tych należy angielska autorka p. M. Ashurst Biggs, znana z przekładu „Pana Tadeusza".

Zamieścimy w roku przyszłym pomiędzy innymi powieść, którą p. Biggs napisała dla nas pod tytułem **Król wysp Koralowych,** oraz opowiadanie dra Antoniego J.: **Spuścizna po Humieckiej u ściany multańskiej**; Kajetana Kraszewskiego: **Homagium w Królewcu 1798 roku** (z opowiadań jmć. pana porucznika petyhorskiej brygady), dalszy ciąg korespondencji ks. Izabelli z hr. Flemingów Czartoryskiej, Michała Wiszniewskiego i innych znakomitych ludzi, zarówno jak artykuły poświęcone literaturze, nauce, sprawom społecznym, oraz korespondencje: z Londynu, Paryża, Berlina i Wiednia.

W dodatku **bezpłatnym** damy: **Opowiadanie o niezwykłych przygodach ks. Marcina Lubomirskiego,** poczerpnięte z **autentycznych źródeł,** nowi zaś prenumeratorowie, składający całoroczną opłatę wprost w redakcji, bez pośrednictwa księgarni, otrzymają za dodaniem kop. 30 na przesyłkę pocztową, dodatek zeszłoroczny: **Pamiętniki Marji Wesslówny królewiczowej Konstantowej Sobieskiej,** spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny.

Prenumerata roczna w Warszawie rs. 4, na prowincji, w kraju i za granicą rs. 5 (to jest w Galicji złr. 6, w Poznańskiem marek 10); stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji: **Warszawa, ulica Mazowiecka nr. 10.** 2420R

Znaczne zniżenie ceny!

Ziemia w krajobrazach (La Terre à vol d'oiseau) **Geografja przez Onezyna Reclus,** 2 tomy.

Cena pierwotna rs. 3 kop. 60, **zniżona na rs. 1 kop. 50.**

Dzieło to cieszy się ogromnem powodzeniem w literaturze francuzkiej i stanowi zarazem bardzo zajmującą i pouczającą lekturę dla dorastającej młodzieży.

Skład główny w księgarni

E. WENDE i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście № 9. 2324

Słabość męzką

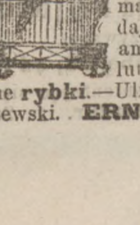
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana.

D-ra Retau'a,
Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 rubel.
Cena wydania niemieckiego 2 ruble.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franco należytości otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.) 1713R (w Niemczech).

Na Gwiazdkę!—Dla amatorów.



Na nadchodzące święta polecam jako odpowiedni **Prezent, Kanarki** z gór Hartzu, bardzo ładnie śpiewające **w dzień i przy świetle;** rozmaitego gatunku **papugi** gadające, Kakadu, Inseperables, amerykańskie, kardynały i malutkie ptaszki; złote i srebrne **rybki.**—Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. **ERNEST PESZEL.** 2312



OSTRYGI
Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

Potrzebna OSOBA średniego wieku,

szyjąca bieliznę i krawiecczyznę, do kobiety pojedyńczej. **Dąbrowski, Mszczonów,** Ruda Guzowska. 2407



MAGAZYN

UBIORÓW MĘZKICH
K. SZLIS,

Miodowa № 8,

wprost kościoła.

Odznacza się **PIĘKNYM KROJEM** i **FASONAMI**, oraz cenami **NAJPRZYSTĘPNIEJSZEMI.** Obstalunki wykonywa szybko, gotowej roboty **KORZYSTNIE** nabyć można. 2368

A. Kierst i S-ka
5, BIELAŃSKA 5,
wprost Daniłowiczowskiej,

2365R

Polecają na obecny sezon:

Szale szenilowe, **Wstążki, Koronki, Woalki, garnirowania do Sukień,** (Crêpe lisse), **Rękawiczki** jedwabne wszelkich długości i kolorów, **Kołnierzyki** damskie i dziecinne, **Chustki** koronkowe do nosa, **Pończochy** bez szwu, **Kamasze** wełniane damskie i dziecinne, **Halki** trykotowe, **Fartuszki** batystowe, dymkowe i kanwowe, **Hafty** swajcarskie, **Karczki** do koszul damskich **Barchany, Perkale i Dymki** angielskie na kaftaniki damskie.

Ceny najtańsze!!!

Kantor Służących

róg Elektoralnej i Przechodniej № 1—7, przy nadchodzącym kwartale ma do umieszczenia wszelkiego rodzaju służących i oficjalistów w dobre świadectwa zaopatrzonych.

2366 **A. Skarzyński.**

Wspólnika

z kapitałem od 5,000—10,000 rs., człowieka z inteligencji, młodego, uczciwego, handlowca, a bezwarunkowo chrześcianina, poszukuje się w celu rozszerzenia natychmiast egzystującego interesu, mającego zapewniony i zagwarantowany zbyt, a przynoszącego 100—200% czystego zysku. — Pośrednictwo wyłącza się.—Oferty w Kantorze pisma pod znakiem 2 R. 2393

ZŁOTO i SREBRO

Kupuję i Płacę najlepiej

Sprzedaję najtaniej Biżuterję złotą i sreb. **Obrączki** z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17. Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko. **61 Nowy-Świat,** 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandel). 2151R

Henryk Juwiler, jubiler.

DOBRY INTERES

zrobili prenumeratorzy Gazety Losowań, jeżeli usłuchali jej rad.

Gazeta radziła **KUPOWAĆ:**

Obligi Kanal. po 89—późniejszy kurs		**96**
Listy Likwid. 90—	„ „	**95**
Akcje Bydgoskie 81	„ „	**87**
Ross. Listy Zast. 150	„ „	**162**
Akc. Banku Hand. 330	„ „	**360**
Akc. d. ż. Poł. Z. 102	„ „	**112**

Gazeta radziła **SPRZEDAWAĆ:**

Poż. Wschod. po 101—późniejszy kurs		**99**
Rentę Kolejową 100	„ „	**98.50**
Poż. Pr. I. Em. 245	„ „	**239**

Gazeta pomieszcza stale: 1) Artykuły w kwestjach ekonomicznych z punktu widzenia prak ycznego; 2) Losowania znanych tu papierów krajowych i zagranicznych i *Restanty*; 3) Wskazówki, jakie kupić i jakie sprzedać papiery; 4 Wiadomości z pierwszej ręki z dziedziny handlu i przemysłu; 5) Korespondencja z prenumeratami; 6) Wykaz zaginionych i skradzionych papierów publicznych; 7) Kursa wszystkich papierów w Warszawie notowanych i papierów zagranicznych; 8) Ogłoszenia.

Przeglądamy na żądanie prenumeratorów ich papiery, czy nie zostały wylosowane, odpowiedzi w Gazecie.

Prenumerata ROCZNA: w Warszawie rs. **1.**
Na prowincji z przesyłką . . . . . . rs. **2.**

Wychodzi w każdą Sobotę.

Administracja: 2298r
Krakowskie-Przedmieście Nr 5I.

GŁÓWNY SKŁAD PAPIERU

z różnych fabryk

przy ulicy Królewskiej pod Nr 49,

drugi dom od placu Grzybowskiego, w podwórzu, w oficynie, wprost bramy.

Sprzedaje hurtownie i detalicznie po cenach fabrycznych **papier:**

Drukowy.
Konceptowy.
Mundsztukowy.
Naturowy (w kolorach).
Pakowy (w różnych gatunkach) itp.

Skład przyjmuje również wszelkie obstalunki na różne formaty. 2221R

Hinde's „Very" Brush.

Hindes'a prawdziwa Szczotka do włosów z czystej szczeciny. Nie z drutu. Oczyszcza głowę z łupieżu. Przyjemnie działa na skórę głowy i doskonale porządkuje włosy. Od wielu lat szczotkarze starali się nad udoskonaleniem szczotki do włosów, głównym celem tych starań było, aby szczecina szczotki przechodziła swobodnie przez włosy a nie gładziła ich tylko po wierzchu.

Prawdziwa szczotka Hindes'a, mając pojedyncze szczeciny osadzone na poduszeczce napełniającej się w czasie użycia powietrzem, prawdziwie odpowiada celowi, jako rzecz użyteczna i ekonomiczna, gdyż jest trwalszą i tańszą od szczotek starych systemów.

Cena prawdziwej szczotki Hindes'a rs. 2, mniejszej rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową 50 kop. drożej. Skład główny na Cesarstwo i Królestwo w Centralnym Składzie Perfum i przyborów toaletowych

Jana Kalinowskiego,

dawniej **A. KOCHA**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 65. 2184

Kantor Wynajmu Karet i Powozów, Karetek Kolejowych i jednokonnych Remizowych.

Plac Warecki № 18,

podaje do wiadomości, że wynajmuje Omnibusy cztero-osobowe, z galerją na rzeczy, na wszystkie odchodzące i przychodzące pociągi.

Cena za kurs rs. 2.

Na niniejsze udogodnienie zwraca się uwagę właścicieli Hoteli.

Telefonu № 75. 2144

Godne uwagi!!!

Nowo-otworzona fabryka bielizny męzkiej i damskiej.

Sprzedaje wszelką bieliznę po cenach dotychczas niebywałych, a mianowicie:

Koszule męzkie dzienne,	od rs.	— kop.	90.
„ „ nocne,	„ „	— „	75.
Kalesony flanelowe,	po „	2 „	50.
„ barchanowe,	po „	1 „	10.
„ płócienne,	od „	— „	65.
Mankiety pół tuzina,	„ „	1 „	80.
Kołnierzyków pół tuzina,	„ „	1 „	35.
Koszule damskie,	od „	— „	90.
Kaftaniki „	od „	— „	75.
Majtki „	od „	— „	55;

oraz wszelką bieliznę dziecinną.

Specjalna fabryka bielizny

PAULINY

38, Nowolipie 38.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 2450R

Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs.	15.
Halki . . . . od rs.	2.
Szlafroki wełniane . . . . . od rs.	4.
Spódnice z kaftanami weln. od rs.	6.
Kapelusze . . . . od rs.	4.
Okrycia syberynowe, ... od rs.	15.

Sprzedaż hurtowa

Lalek i Korpusów,

najpiękniejszych zagranicznych wzorów, nietłukących się a najtańszych.

Marjusz Różycki,

ul. . . a № **34, mieszk. 37.**

Od godz. 9-ej—2-ej i od 4-ej—6-ej po południu. 2419

Koronki Ruskie

poleca **Skład Parasoli P. HOFERT,** Senatorska № 2—4, wprost bramy Rezlera. 2300

PIEKARNIA

Nowy-Świat № 8.

Na nadchodzące Święta wypiekane będą **Strucle maślane i montowe,** oraz sprzedaż **pierników z fabryki A. Ehestaedt,** z czem się polecam Szanownej Publiczności.

2415 **M. Thiel.**

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ekstraktu orzechowego r. s. 3.—
½ Flakona „ „ „ 1.80

„Składy"

w Warszawie u Al. Lipinka, róg Niecałej, **W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska Nr. 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny № 8, i u **J. Józefowicza,** Nowo Senatorska 2, u **Teofila Szulca,** Bilańska 7, u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. 65.

61, Nowy-Świat № 61, gdzie fotografja, **w mieszkaniu 1-sze piętro.**

Sprzedaje Najtaniej

Biżuterję złotą, srebrną i brylantową,

nową i mało używaną.

Pierścionki złote z próbą 56, od rs. 1.

Kupuje i zamienia, kontentując się małym zyskiem **Henryk Jubiler.** 2452R

Dla Kaszlących i Osłabionych

Ekstrakt i Karmelki

Miodo-Ziołowo-Słodowe,

Fabryki „LELIWA",

w Warszawie, **ul. Zgoda № 6,**

analizowane i uznane przez Radę Lekarską sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich, flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 2384

MAGAZYN

Heleny Roszkowskiej,

Niecała Nr 12,

Wielki wybór **LALEK w kostjumach narodowych polskich i prowincjonalnych** charakterystycznych, kostjumy są szyte do rozbierania, a jako praktyczne i poucza ące zyskały już ogólne uznanie. Rozmaite zabawki pedagogiczne i zwyczajne, Gry towarzyskie zagraniczne i krajowe, przedmioty drobnej galanterji mogące służyć na prezenta gwiazdkowe dla dzieci i osób starszych.

Ceny znacznie zniżone.

Niecała № 12. 2429r

Jako stosowny prezent.



Koniczynę czerwoną,

białą, szwedzką, Tymoteusz sporek etc., w każdej gotowej partji, po najwyższych cenach targowych, **kupuje i uprasza o oferty**

Specjalny 2436R

SKŁAD NASION

Kazimierza Wasilewskiego

w Warszawie, **Miodowa № 18.**

!NA GWIAZDKĘ!

Kołdry od rs. 4 i wyżej, **Towary na suknie,** jak również wielki wybór **płócienne na fartuszki i suknie** i wiele innych **towarów łokciowych i waty.** 2406

R. KOECHER, Podwale 7.

Otwiera się

Pensja Żeńska

Konstancji Swołyńskiej,

przy ul. Hożej pod № 26, mieszk. 7,

Szanowne Rodzice mogą się zgłaszać codziennie od 10-ej rano do 5-ej wieczór.— Sumienny wykład przedmiotów, zwracanie bacznej uwagi na rozwój umysłowy i moralny, a też ciągła konwersacja w językach obcych zapewnia się.

Warunki przystępne. Uczennice tak stałe jak i dochodnie **mogą być natychmiast przyjęte.** 2408

Piotr Sliżyński

udziela lekcji tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebnie szych.—Adres: **Świętojańska nr. 31, pod Okrętem.**

Damy wielkiego świata



jakoteż **Artystki** najsławniejsze ze swej piękności, zaprzestały używać **Gold-Cream** który nadaje twarzy cechę się starzejącą i kolor oliwkowaty.

Zamiast tego w powszechnem jest użyciu **Crème-Simon,** preparat z perfum wytwornych, nie ulegający nigdy zepsuciu. Środek ten, łącząc w sobie pierwiastki łagodzące i nadające jędrność ciału, posiada nieoceniony przywilej zachowywania cerze wdzięku i świeżości, właściwej młodemu wiekowi.

Puder Simon oraz mydło **à la Crème-Simon,** mają ten sam zapach i uzupełniają znakomitą własność wymienionego preparatu.

J. SIMON

36, rue de Provence, Paris.

Sprzedaż detaliczna u Fryzjerów, oraz w Perfumerjach i Aptekach.

NA GWIAZDKĘ!!!

Wszystkie towary staniały

a mianowicie:

Drelichy na materace, łok. od . kop.	20.
Purpury na wsypy, od . . . . „	16.
Inlety ponsowe, na wsypy, od . „	20.
Perkale 3 łokciowej szerok., od „	30.
Perkale zwyczajnej szerokości, w dobrym gatunku, od . . „	8½.
Półpłótno, łokieć od . . . . . „	7½.
Półpłótno 2½ łokcia szer., na prześcieradła, łok. od . . . „	22½.
Madepolam, łok. od . . . . . „	12½.
Sztuka płótna krajowego, 30½ łok., od . . . . rs. 3	50.
Sztuka madepol., 31½, łok., „ 4 „	20.
Ręczniki gotowe, od . . . . . „	22½.
Ręczniki adamaszkowe, od . . . „	35.
Chustki białe do nosa, tuzin od „	75.
Chustki pół jedwabne, sztuka od „	80.
Chustki czysto-jedwabne, od . . „	80.

Komplet składający się; z **żelaznego łóżka i materaca, poduszki, kołdry,** i jaśka od rs. 13 do 50, oraz **pierze i puch, pościel gotowa, meble żelazne, kołdry watowe, bajowe, wełniane, sławuckie i pikowe, materace, wsypki, bielizna gotowa** męzka, **kołnierze i mankiety gumowe, prześcieradła gumowe, krawaty, szelki, spinki, dywany, chodniki i rzeczy podróżne,** wszystkie powyższe towary sprzedaje znacznie taniej, proszę uważać na moją firmę, Królewska № 39, 2-gi dom od Marszałkowskiej, dom dawniej Zarządu Telegraficznego, naprzeciw Giełdy, pod firmą **«Tani Skład różnych towarów».** 2397R

L. APPELBAUM.

!Podwale Nr 7!

Skład Szkła Porcelany i Fajansu

zaopatrzony został znacznym wyborem **szkła i porcelany** z różnych fabryk. **Fajansu francuski, angielski i krajowy,**

Z czem poleca się

Aleksy Baytel,

ulica Podwale № 7.

Ceny możliwie najtańsze. 2370

Polski Skład Nici

J. DZIUBANI,

Plac S-go Aleksandra № 18,

poleca na sezon zimowy w wielkim wyborze wyroby wełniane, a mianowicie: Halki, Kaftany, Sukienki dziecinne, Koszulki i Staniczki włóczkowe, Szlafroczki i Chustki w różnych fasonach, Kapturki i Fartuszki orygjnalne, Kamasze, Skarpetki, Pończochy, Rękawiczki ciepłe, Gorsety krojów paryzkich, Krawaty, Wachlarze, oraz Lalki w strojach narodowych i zabawki dziecinne.

Nauka i wychowanie.

Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 1842

Na długie wieczory, gry towarzyskie, zabawki, zajęcia, łamigłówki naukowe etc., poleca A. J. Wiśniakowski, w nowo otworzonym sklepie przy ul. Trębackiej róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2401

Lekcji gry na cytrze udziela B. Kowalski. Instytutowa № 8, m. 8. 19663

Niemieckiego udzielam za upoważnieniem władzy. Wiadomość Żurawia 43, mieszk. 8, od 8 wieczorem i do 11 rano.

Potrzedna jest osoba dobrze posiadająca język francuzki dla codziennej 2-godzinnej konwersacji z dziećmi, za umiarkowaną opłatą. Wiadomość ulica Wiejska № 1, mieszkania 22. 2838

Ważne dla młodych ludzi. Wyuczam bardzo korzystnego rzemiosła, w przeciągu lat 2-ch, za skromną opłatą. Wspólna 5, mieszk. 2. 19827

Muzyki, francuzkiego, tanio nauczycielka z patentem konserwatorjum. Adres K. S. Administracja Kurjera. 19860

Student uniwersytetu, posiadający ruski, francuzki, niemiecki poszukuje lekcyj. Może przyjąć miejsce stałe. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszk. 24. 19844

Posady i prace.

Panny przychodnie do haftu monogramów potrzebne zaraz. Skład płótna żyrardowskiego, Marszałkowska 151. 19703

Człowiek żonaty, bezdzietny, energiczny, ze znajomością gospodarstwa domowo-fabrycznego, potrzebny z żoną do nadzoru i utrzymania porządków gospodarstwa. Tylko mający poważne rekomendacje wiarogodnych osób, zechcą się przedstawić. „Papeterie" na Powerynowie. 19483

Człowiek młody, z rodziną, posiadający język polski i rosyjski, poszukuje w Warszawie posady magazyniera, lub kasjera w fabrykach, lub rządcy domu, w razie potrzeby mógłby złożyć do 500 rs. kaucji. Posiada chlubne świadectwa. Uprasza o złożenie ofert pod lit. K. J. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2805

Graniczna 6. Potrzebna osoba wydoskonalona do bielizny damskiej jak i męskiej. 19647

Potrzebni są: ekonom lub rządca, pilny, energiczny; panna służąca i gospodyni wiejska. Wiadomość. Wielka № 45, w kancelarji domu. 19631

Potrzebna jest zaraz młoda panienka do pomocy pani przy bufecie, tamże przyjmują się suknie do roboty od dwóch rubli. Żurawia № 31, mieszkania 9. 19738

Poszukuję posady kasjera, inkasenta lub rządcy domu, z kaucją 1000 rs. i więcej, z zastrzeżeniem pewności lokacji takowej. Oferty nadsyłać, stacja Widawa, poste restante W. G. 19690

Panna lat 17—20, przyjemnej powierzchowności, umiejąca pięknie szyć, potrzebna zaraz na wyjazd, za dobrem wynagrodzeniem, oferty składać proszę w kiosku na Zielonym placu. 19680

Potrzebny jest uczeń do krawca. Leszno № 26, w magazynie. 19756

Potrzebna kasjerka, z kaucją rs. 400, pensja rs. 20 i całodzienne utrzymanie. Wiadomość: Wilcza 19, mieszk. 21, od 11-ej do 9-ej wieczorem. 2843

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia na dnie lub na stałe. Wiadomość: ul. Solec № 109, mieszk. 15. 19717

Osoba znająca krój krawieczczyzny poszukuje zajęcia. Chmielna № 45. Sklep pieczywa. 19826

Wdowa w średnim wieku, inteligentna, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem oraz na kuchni, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do zarządu domem. Może się także podjąć opieki nad małemi dziećmi z macierzyńską troskliwością. Twarda 36, m. 21. 19834

Szwaczka poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Chmielna № 47, m. 17. 19841

Młoda osoba, posiadająca język francuzki i rosyjski, poszukuje miejsca kasjerki z kaucją 300 rs. Wiadomość w cukierni pana Toura, Krak.-Przedm. 19841

Potrzebna bona do 2-ga dzieci. Tłomackie № 3, mieszk. 8. Zgłaszać się z świadectwami do godziny 12. 19836

Potrzebna gospodyni o parę mil na wieś, wymaga się znajomości na hodowli trzody chlewnej, drobiu oraz podojaniu krów i gotowaniu. Zgłaszać się Nowozielna № 45, mieszkania 1, w podwórzu od 9 do 11 rano.

Gospodyni praktyczna, znająca się na kuchni, poszukuje miejsca. Wiadomość Krakowskie-Przedm. № 57 domu, m. 6. 2866

Potrzebne są dziewczęta do robót galanteryjnych. Miodowa 3, mieszk. 33. 19878

Bona francuzka, młoda, opatrzona dziesięcioletniem świadectwem, poszukuje miejsca. Krak.-Przedm. 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 19853

Do zakładów S. Orgelbranda Synów potrzebne są dziewczęta do obsługi maszyn w wieku lat 15-tu skończonych. Wiadomość w kantorze zakładów Krakowskie-Przedmieście № 66. 19862

Potrzebni: ekonom i leśniczy, bezżenni, pilni, energiczni, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 19861

Osoba przybyła z prowincji, mówiąca po polsku i niemiecku, znająca krawieczczyznę, poszukuje miejsca bony, lub do wyręczenia pani domu. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit A. S. № 200. 19872

Osoba inteligentna, w średnim wieku, posiadająca języki, poszukuje miejsca do sklepu, lub też lektorki, do towarzystwa, do zarządu domu, lub zaopiekowania się dziećmi u wdowca, może być na wyjazd do Petersburga. Dziekanja № 2, m. 15, obok kościoła św. Jana, od godz. 9 rano do 12. 2865

Kupno i sprzedaż.

Galanteryjne wyroby różne, odpowiednie na gwiazdkę, z powodu zwinięcia interesu, za bezcen wyprzedają się w sali licytacyjnej. ul. Hr. Berga 6. 2747

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 19599

Za bezcen garnitur mebli, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafy, biblioteka, kredens, stół, krzesła, lampy portjery. Szpitalna 5. 19755

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny. stoliczki, szafy rozbierane, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong. biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardynierka, także kredens i para szaf starego stylu, wykwintnej i eleganckiej roboty, oraz pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 19536

Do sprzedania kredens i krzesła dębowe. Leszno 64 nowy. 19660

Za bezcen garnitur mebli, garniturek fantazyjny, łóżka, szafy, klęcznik, umywalka, szeslong, otomana, biurko męzkie, kredens, stół, krzesełka. Świętokrzyzka 39, mieszk. 2, róg Marszałkowskiej. 19736

Cukier rąbany najlepszy funt kop. 12, kostkowy kop. 11½, mączka najlepsza kop. 9½, puder z cukru najlepszego kop. 11, w składzie towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej.

Para koni gniadych bez wad, sprowadzonych ze wsi, jest tanio do sprzedania, razem lub pojedyńczo. Krochmalna 59. 2852

Meble dębowe i orzechowe. bardzo dobrej roboty w zakładzie stolarskim. Świętokrzyzka № 31. 19512

Fortepian krótki w dobrym stanie, do sprzedania, Ogrodowa № 12, m. 5. 19622

Do sprzedania futro damskie lisy bez pokrycia, zupełnie nowe, a także kołnierz i mufka z niebieskich lisów. Ulica Marszałkowska nie dochodząc Pięknej № 69. Stróż wskaże. 19611

Do sprzedania szczenięta cetry angielskie, Leszno № 47, stróż wskaże. 19634

Fortepian do sprzedania za rs. 50. Ul. Krucza № 19, m. 8. 19640

Kredens dębowy za rs. 225, stół rs. 120, lustro z konsolą rs. 85, lampa gazowa o 3-ch płomieniach rs. 50 do sprzedania, przy ulicy Włodzimierskiej, domu № 16, mieszk. 4, od godziny 11. do 4-ej. 19653

Dorożka pojedynka potrzebna. Ul. Nowogrodzka № 12, w składzie węgli. 19654

Tanio fortepian do sprzedania. Krochmalna № 48, mieszk. 22. 19716

Maszynę do krajania sznelków kto ma do sprzedania, zechce złożyć adres swój w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. B. 19729

Meble używane, rozmaite, tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow Solna 18. 19516

Do sprzedania krzyżową robotą pokrycie krzesełka, lampa, umywalnia, szafka łóżkowa. Złota 8, mieszk. 8. 19670

Maszyna Singera, nowa, do sprzedania rs. 30. Dzielna № 23 stary, za Smoczą, mieszkania 1. 19669

Sprzedaję grzyby białe, suszone, wyborowe, wołyńskie. Podwal, zajazd Płocki, mieszkania 14. 19735

Maszyny pończosznicze, mało używane i garnitur mebli do sprzedania. Pańska 44, mieszkania 3. 19749

Do sprzedania para koni, może być z karetą i uprzężą, lub do wynajęcia. Warecka 11, stangret Kazimierz wskaże. 19733

Pianino zagraniczne do sprzedania. Ulica Wspólna 20, m. 26, rano do 11-ej, wieczorem od 6 godziny. 19698

Mebli garnitur orzechowy, jest do sprzedania, róg Chłodnej i Żelaznej № stary 23, nowy 25, mieszkania 11. 19675

Para koni, młodych, zdrowych, razem lub pojedynczo do sprzedania, oraz sanki używane. W warsztatach artylerji róg Długiej i Nalewek, u szwajcara w bramie.

Dobre solone masło jest do sprzedania na funty i na pudy w sklepie, Warecka № 1, po 33 (trzydzieści trzy kopiejki). 19730

Tanio sprzedaje meble, garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki fantazyjne. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ul. Hr. Berga.

Do sprzedania tanio fortepian, długi trzymający strój. Obejrzeć można od 3—5 codziennie. Śliska № 60, m. 7. 19400

Tanie praktyczne fartuszki pensjonarskie i dziecinne w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2149

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, makaty, szale, pasy, dywawany, zbroje, meble, biżuterję, bronzy, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprzedania w komis księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 16489

Mopsy rasowe, piękne, 7-miesięczne do nabycia nie drogo. Ulica Szpitalna 12, mieszkania 14. 19404

Chodniki na schody i do pokojów w wielkim wyborze, ceraty, skórę amerykańską i obrusy ceratowe najtaniej sprzedaje skład obić pap. J. Lubelski i S-ka, Marszałkowska 142, za placem Zielonym. 2146

Starożytne meble z bronzami do zbycia. Ulica Świętojańska 6/8, u rządcy domu.

Wyprzedaż zupełna. Koronki i wstawki ruskie fanszony, chustki, szaliki, koronki jedwabne kremowe, piękna czarna falbana jedwabna francuzka gipiura, karczki do koszul, oraz dziecinne sukienki, bielizna perkalowa, fartuszki, damskie peniuary ozdobne, spódnice, kapy na poduszki, negliżyki, żaboty, kreplisse i t. p. bardzo tanio hurtem i częściowo, tamże do sprzedania szafy wystawowe, szyld duży, kantorek, lustro duże i rozmaite meble. Pracownia sukien Leszno 27, mieszkania 21, oficyna wprost bramy, drugie piętro. 19332

Masło śmietankowe z Dańkowa, dwa razy na tydzień. Aleja Jerozolimska 80, mieszkania 2. 18118

Kareta dwuosobowa, kocz czteroosobowy i faeton do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2. 19617

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny rzeźbiony, jedwabiem kryty, trzy orzechowe garnitury utrechtem i jutą kryte, otomana, szeslong. Mokotowska № 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 19328

Żyrandol gazowy na 15-e płomieni i kilka po 2 i 2 płomienie, tanio do sprzedania. Ulica Dzika №12, m. 70. 19787

Flet bardzo ładny, doskonały: do sprzedania. Marszałkowska 148, z bramy na prawo na dole. 19759

50 pudów wyborowego litewskiego masła do sprzedania z pierwszej ręki. Ul. Chmielna № 58. mieszk. 19. 19762

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, otomany i inne za bezcen. Nowy-Świat № 58A, mieszkania 5, wejście pierwsza sień od Ordynackiej. 19884

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 19885

Do sprzedania futro męzkie szopy, za przystępną cenę. Krucza 24, m. 4. 19849

Ceter młody do sprzedania. Rymarska 14, mieszkania 9. 19839

Garnitur stołowy adamaszkowy na 6 osób, to jest duży obrus i 6 serwet za rs. 2 kop. 35, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Tuzin serwetek deserowych, białych lub kolorowych rs. 1 kop. 20, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Tuzin chustek białych do nosa za kopiejek 90, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności.

Sztuczka płótna krajowego 30½ łokcia rs. 3 kop. 60, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Obrusy adamaszkowe, piękne na 6 osób za rs. 1 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności.

Sześć serwet dużych stołowych adamaszkowych za rs. 1 kop. 10, sprzedaje skład skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczysności.

Suknia na gwiazdkę, to jest 20 łokci wełny za rs. 1 kop. 80, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczynności.

Suknia na gwiazdkę, to jest 10 łokci wełny pięknej podwójnej szerokości za rs. 3, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności.

Sztuka creasu pół płótna dobrego, 75 łokci mająca za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w były sklepie żyrardowskim. 19873

Fortepian Małeckiego z ang. mechanikę jest do sprzedania lub wynajęcia. Niecała № 4, mieszkania 8. 2864

Pozostawiono do sprzedania fortepian prawie nowy za przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów Janiszewskiego. 19832

Słowniki, książki historyczne, półki do biblioteki, skrzedaje się. Krucza 35, mierzkania 13, oficyna, drugie piętro, nad maglami, od 1 do 4. 19835

Fortepian wiedeński dobry, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 22, m. 10. 19845

Na gwiazdkę wielki wybór kapeluszy zimowych, kapturki, negliże, żaboty, poleca magazyn Emilji Stypińskiej, Rymarska № 14, Czysta № 6. Ceny bardzo niskie.

Potrzebny rezerwoar żelazny 3—4 metrów sześciennych. Oferty z wymiarami i wagą w administracji pod lit. W. P. K.

Futra i garderobę damską tanio sprzedaje fabryka pończoch, Marszałkowska 139.

Chleb wiejski nadchodzi we wtorki i piątki do składu produktów wiejskich. Marszałkowska № 119. 19882

Sprzedaje się koń maści gniadej, mający 4½ lat, zdatny do uprzęży i pod wierzch. Widzieć można codziennie w stajni 5 ej baterji 3-ej brygady gwardji artylerji na Koszykach, cena rs. 350, zapytać u feldfebla Podkamerskiego. 19874

Interesa handl. i majątk.

Wspólniczki mogącej przyjąć w interesie zarząd nad pracą kobiecą, a przytem kobiety uczciwej i chrześcijanki poszukuje się z 3,000—5,000 rs. Kapitał wymagalnym jest li w celu tylko rozszerzenia egzystującego interesu mającego zagwarantowany zbyt, a interesu przynoszącego czystego zysku 100—200% procent. Oferty pod literami D. D. w kantorze tegoż pisma. 19684

Kawiarnia z powodu interesów familijnych do odstąpienia, Tłomackie № 3. 2860

Skład węgla do sprzedania zaraz. Bednarska 9. 19760

Rs. 3,000 jest zaraz do wypożyczenia, na pierwszy numer hypoteki w Warszawie. Osoby interesowane upraszam składać adresy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska. pod lit. K. K. 2839

Potrzebna jest suma 1.500 rubli, na 1-szy numer hypoteki wiejskiej, z wszelką gwarancją. Oferty składać pod literami A. D. w kantorze Kur. Warsz. 19721

Sklepik dystrybucyjno - wiktuałowy do sprzedania, z powodu słabości. Dzielna 17.

Potrzebna jest suma 20,000 rs., na pierwszy numer, po starem Towarzystwie, na majątek ziemski. Wiadomość u pana Krzesimowskiego, Solec 54. 2848

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep wiktuałów, dystrybucja, cena przystępna. Sienna 3. 2846

Zakład stolarski, z całem urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska № 6, w składzie mydła. 19608

Do wynajęcia od 1 Stycznia szynk z bawarją, od kilkudziesięciu lat egzystujący. Róg Krochmalnej i Ciepłej № 14—22, wiadomość na miejscu. 19677

Potrzebna suma od 13,000 do 20,000 rs. na 1-y numer po Towarzystwie, tyleż wynoszącem, na dom nowy w dobrym punkcie. Pośrednictwo się wyłącza. Wiadomość Pańska 38, m. 7, od 4-ej do 6-ej. 19666

Kawiarnia przy targu do sprzedania. Wiadomość w cukierni, Twarda 24. 19621

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Marszałkowska № 64. 19616

Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania garkuchnia, z całem urządzeniem, każdego czasu. Solna № 6. 19609

Interes fabryczny, połączony z handlem, prowadzony od lat 28, w dobrym miejscu, z wyrobioną klijentelą i obrotem rocznym do 9,000 rs., jest do sprzedania. Do kupna potrzeba 2509 rs. Oferty pod lit. A. X. przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2831

Sklep spożywczo dystrybucyjny każdego czasu do sprzedania. Mokotowska № 35.

Z powodu zmiany interesu do sprzedania kawiarnia w dobrym punkcie. Wiadomość ulica Świętokrzyzka № 31/27. 19652

Sklep wiktuałów przy ulicy Pańskiej № 3, do sprzedania w każdym czasie. 19650

Z powodu słabości jest do sprzedania sklep wiktuałów, miejsce wyrobione, komorne niedrogie. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna № 28. 2834

Dystrybucja z norymberszczyzną egzystująca od 20 lat, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Tamże do sprzedania maszyna do robienia pończoch. Wiadomość w cukierni p. Kwiecińskiego, Leszno 28. 19744

Sklep norymbersko-galanteryjno-piśmienniczo-dystrybucyjny, tanio do sprzedania. Żurawia № 1. 19007

Do interesu nader korzystnego potrzebną jest wspólniczka, panna lub wdowa, uzdolniona do handlu z kapitałem rs. 300 i kompletnem pomieszczeniem. Wiadomość w bazarze róg Oboźnej i Browarnej № 59 sklepu. 19469

Emeryt, lubiący spokój, któryby mógł wypożyczyć kilka tysięcy rubli, od których oprócz ewikcji hypotecznej i procentu, jeżeliby sobie życzył, mógłby mieszkać w majątku znacznym, blisko kolei, w oddzielnym domu z ogrodem, opałem i t. p. wygodami wiejskiemi, zechce się zgłosić do kantoru przewozowego Zaborski i S-ka, Krakowskie-Przedmieście № 60. 19641

Pogrzebowy zakład Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. Załatwia pogrzeby exhumacje, przewóz zwłók, posiada wybór sukien, urań pośmiertnych, trumny metalowe, dębowe (fason paryzki) i wszelkie dekoracje.

Do sprzedania restauracja, od lat 40-tu istniejąca, z dobrem powodzeniem, wśród fabryk. Wiadomość na miejscu. Ulica róg Ludnej i Czerniakowskiej № 98, na wprost gazowej fabryki. 19858

Kawiarnia do sprzedania bardzo tanio, z powodu wyjazdu, w bardzo ożywionem miejscu, lokal ładny i tani. Wiadomość: ul. Elektoralna № 9, w sklepie wiktuałów.

Z powodu słabości właścicielki, magle i sklep do sprzedania. Zielna 35. 19877

Jest do wypuszczenia bufet z przekąskami, w handlu wódek. Wiadomość: Plac Zamkowy № 93. 2869

Rs. 4000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Nowy-Świat 17, drugie piętro, od frontu. 19854

30 kilka mórg gruntu ornego i plac na fabrykę do sprzedania w Grodzisku. — Chmielna 13, mieszk. 12. 19851

Posiadając rs. 600, życzę przystąpić do współki interesu handlowego, lub założyć takową z osobą fachową, z takimże kapitałem. Adresy w kantorze Kurjera Warszaw. lit. M. J. 600. 19804

Lokale.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskaże. 3602

Poszukuje się od Nowego Roku na parę miesięcy 2-ch lub 3-ch pokojów z meblami lub bez takowych, w obolicy placów Teatralnego i Bankowego. Oferty składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. S. lub przysyłać wprost do osób interesowanych, plac resursy Kupieckiej № 42, mieszkania № 3. 2836

Poszukuje się 3ch pokojów, kuchni, przedpokoju, okolica Marszałkowskiej. Adres Złota 2½, mieszk. 33. 19702

Do wynajęcia od Nowego Roku trzy pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia. dwa wejścia, Marszałkowska 129. 19701

Do wynajęcia umeblowane pokoje, z usługą i samowarami w hotelu Kowieńskim, ceny bardzo przystępne. 19691

Pokój umeblowany, może być z całodziennym utrzymaniem. Wielka 52. 19468

Wynajmuję pokój umeblowany. Nowy-Świat 7, mieszkania 36, 1-e piętro. 19374

Sklep z mieszkaniem od Nowego Roku 260 rubli rocznie. Wilcza 33. 19633

Salon, albo pokój przy familji. Włodzimierska 19, m. 15. 19700

4 pokoje, w których salon o 3 oknach przedpokój, kuchnia, zlew, 2-gie piętro front 340 rs. rocznie, do wynajęcia zaraz lub od 1 stycznia. Tamka 26. 19732

Pokój z przedpokojem, osobnem wejściem 10 rs. miesięcznie. Aleja Jerozolimska № 70, stróż wskaże. 19692

Na parterze każdego czasu sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, świeżo wyrestaurowane. Aleja Jerozolimska 21, stróż w bramie od Brackiej. 19687

Od Nowego Roku do wynajęcia pokój, z oddzielnem wejściem, dla kobiety przyzwoitej. Marjańska 3, mieszk. 1. 2840

Poszukuje się sklepu o dwóch oknach, dla wystawy—na Krakowskiem-Przedmieściu, jak najbliżej Europejskiego hotelu, w braku można i dalej. Adresować: Praga № 184 lit. M, mieszkania 15. 19850

Za 15 rs. miesięcznie pokój przy familji, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Złota № 24, mieszk. 34. 19876

Sklep z oknem jest do wynajęcia. Ulica Chmielna 13. 19852

Sklep do wynajęcia, zdatny na skład mąki lub inny proceder, przy rogu Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 33, stróż wskaże.

2 pokoje razem lub pojedyńczo, z usługą do wynajęcia, za przystępną cenę. Nowy-Świat 54, mieszkania 16. 19825

2 pokoje wielkie, zdatne na zakład przemysłowy, wraz z kuchnią i gabinetem, na 1-m piętrze, do wynajęcia zaraz, przy ulicy Dzikiej № 47. 19842

Pokój z osobnem wejściem, umeblowany, z opałem, samowarem, usługą, a może być i z obiadem, dla przyzwoitego kawalera, za 12 rs. miesięcznia. Aleje Ujazdowskie 6, mieszkania 2. 19848

Pokój duży, frontowy, umeblowany, w cenie rubli 20, oddaje się za rubli 10 z opałem, dla osoby inteligentnej, posiadającej język francuzki albo niemiecki, aby w chwilach wolnych zajmowała się konwersacją z 5-letnią dziewczynką. Podwale № 6, drugie piętro od frontu. 19837

2 pokoje z opałem i usługą lub bez tejże, do najęcia, Świętokrzyzka 27, miesz. 17.

Pokój z przedpokojem, oddzielnym wchodem, z meblami od 1 stycznia 1887 roku. Mylna 3 (prawie róg Przejazd). 2868

Doniesienia rozmaite.

Miodu 49 pudów do nabycia w składzie nasion. Długa № 31. 19758

Biblioteka Romansów rozpocznie w zeszycie noworocznym druk dzieła Adolfa Dygasińskiego „Nowe Tajemnice Warszawy." (Tom I-szy Scena i Prasa. Tom II Handel i Przemysł. Tom III Moralność społeczna). „Przez różowe Szkła," powieść Klemensa Junoszy (Stosunki wiejskie), „Zbrodnia i Kara," romans Dostojewskiego (arcydzieło literatury rosyjskiej). Dzieła Aleksandra Dumasa (ojca). Prenumeraty: w Warszawie 1 rs. 30 k. Na prowincji 1 rs. 70 kop. kwartalnie. Biuro Redakcji: ulica Złota 21. Uprasza się o wczesne zamówienia. 19334

Feliks Morzycki i S-ka. Kantor przewozowy, ekspedjuje i przewozi na wszystkich kolejach, wszelkie towary i przesyłki, asekuruje towary. Fabryka skrzyń i opakowań. Posiada gotowe skrzynie i wykonywa obstalunki. Opakowywa i przewozi meble, lustra i wszelkie przedmioty. Tłomackie 8. Telefonu № 135. 2841

Tapicer meblowo-dekoracyjny przyjmuje obstalunki, wykonywając elegancko, uczciwie. Ceny małe. Tamże do sprzedania szeslong jutowy rs. 15, Marjańska 1, 1-e piętro. 19883

Reperacje fortepianów i pianin i strojenia przyjmuje. Ulica Nowy-Świat № 54. Fabryka fortepianów Janiszewskiego. 19831

Specjalnie skórkowanie, filcowanie pianin, fortepianów, strojenia, reperacje wszelkie. Leszno 24. Biernacki. Pianino do sprzedania.

Na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia na 3 zimowe miesiące mieszkanie złożone z 4 pokojów, kuchni, umeblowane. Tamże do sprzedania tanio suknie damskie i nowy szynel czarny, na chłopca 10-letniego. Żurawia № 11, m. 6. 19829

Szkatułki samo-grające w wielkim wyborze, z repertuarami polskich kompozytorów i zagranicznych, poleca M. Pozzi, zegarmistrz, Nowy-Świat № 31 (róg Chmielnej): ceny nizkie; przyjmuje także do reperacji. 2872

Do sprzedania Gazeta warszawska oprawna z lat od 1794 do 1862 z wyjątkiem brakujących w tym przeciągu czasu kilku lat pojedynczych. Tamże Kurjer warszawski z lat od 1836—1851, prócz tego tak Gazeta jak Kurjer i wiele innych pism z lat późniejszych, nieoprawne. Tamże trzy walizy do powozów w dobrym stanie. Bliższa wiadomość u stróża domu № 11, przy ulicy Zielnej. 19751

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 19750

Tanio! na Gwiazdkę: chusteczki szydełkowe, kapturki, sukienki i kaftaniki dziecinne, serwetki, kamasze, pończochy i t. p. Tamże przyjmuje się: znaczenie bielizny, nadrabianie pończoch, krawaty męzkie do roboty, pranie i przerabianie używanych. Trębacka № 7. mieszk. 15. 19725

Bielizna damska, wyprawy, znaczenia, przyjmuje się po cenach umiarkowanych. Marszałkowska № 105, m. 8. 19458

Przyjmuję do roboty tanio suknie, futra, okrycia. Hoża 13—22. 2806

Agent komisowy informuje, załatwia wszelkiego rodzaju interesa tak miejscowe jak z prowincji. Leszno № 67—71, m. 23. 19495

Praktyczne podarunki dla dam, mężczyzn i dzieci poleca fabryka wyrobów skórzanych Breymeyera, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19269

Losów loteryjnych kilka jeszcze do sprzedania w kantorze, Złota № 5 19667

Losy wygrane dyskontuje przed wyjściem tabeli urzędowej. Kantor Złota № 5. 19668

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 18973

Zaraz potrzebną jest mamka, z młodym pokarmem, bez długu, do wszystkiego. Ul Hoża 19, mieszkania 5. 19753

Chłopczyk 2-letni do wzięcia na własność. Graniczna 11—4. 2856

We środę 8 grudnia przy wysiadaniu lub wchodzeniu do teatru Wielkiego, zgubioną została bransoletka złota, w kształcie wstążki, zapinana na sprzączkę, Łaskawy znalazca zechce odnieść takową na ulicę Długą № 28 nowy, do właściciela domu za nagrodą rs. 10. 19695

Zginęły następujące nra Listów Likwidacyjnych po tysiąc rs. 9494, 15700, 17306. Wrazie nabycia lub posiadania takowych proszę listownie zawiadomić p. Ładę „Poste restante" Warszawa. Nagrodę zapewnię.

Wczoraj w południe zginął pies duży czarny, wyżeł z kędzierowatą szerścią. Na przednich łapach białe łaty jakoteż podpiersie. Na szyi obroża z białem okuciem. Znalazca zechce odprowadzić psa do cukierni p. Zawistowskiego róg Złotej i Marszałkowskiej, za nagrodą. 19855

Dnia 2 b. m. zaginął wyżeł czarny, ceter, z obrożą, wabi się Rex,—proszę odprowadzić: Chmielna 64, mieszk. 4, za nagrodą. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym będzie. 19737

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 30 Ноября (12 Декабря) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawua Gustaw Gebethner.